

Cena za egzemplarz we wowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 13 gr.

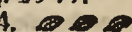
Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3.20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3.20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5.—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokola I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 23-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Gabinet francuski utworzony! Groźba wojny na dalekim Wschodzie. Skandaliczne praktyki urzędowych organów odbudowy.

ZAMIAR PODWYŻSZENIA TARYF KOLEJOWYCH.

Warszawa, 16 kwietnia. (AW.) W Ministerstwie kolei omawia się obecnie projekt podniesienia taryfy osobowej na wszystkich kolejach państwowych.

MIN. SIKORSKI W PARYŻU.

Warszawa, 16 kwietnia. (AW.) Minister spraw wojskowych Sikorski w dniach 18 i 19 odbył szereg konferencji z marszałkiem Pochem. Omawiana będzie współpraca mająca na celu zabezpieczenie pokoju w Europie wschodniej.

PROTEST PRZECIW KANDYDATURZE HINDENBURGA.

Warszawa, 16 kwietnia. (AW.) „Rzeczpospolita“ notuje pogłoskę, że przedstawiciele państw koalicyjnych w Niemczech mają wspólnie wystąpić z protestem przeciw kandydaturze Hindenburga na prezydenta Rzeszy. —

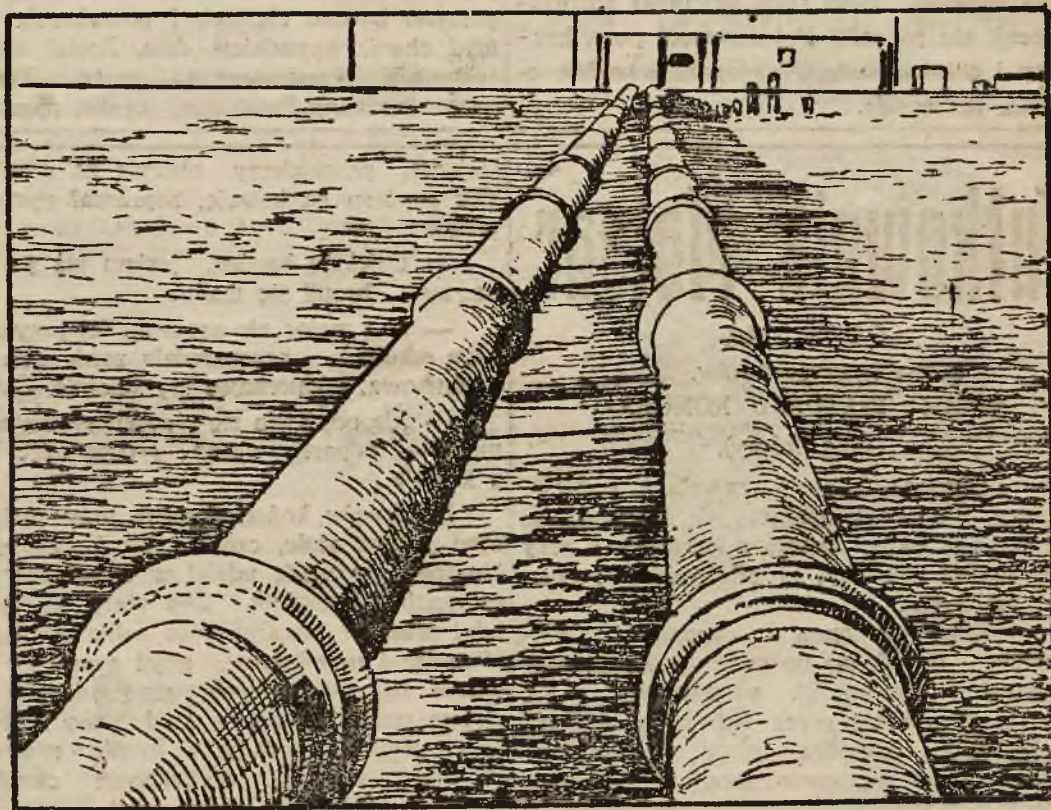
POWSTANIE KURDÓW ZLIKWI- DOWANE.

Angora, 16 kwietnia. (Pat.). Przewódca powstańców kurdystańskich Szeik Said oraz główni kierownicy powstania zostali schwytani. Powstanie jest całkowicie zlikwidowane. —

UDAREMNIONY ZAMACH NA KRASINA.

Wiedeń, 16 kwietnia. (Pat.). „N. Fr. Pr.“ donosi z Paryża: Przed ambasadą rosyjską w Paryżu został aresztowany pewien robotnik bez pracy, który podawał się za inżyniera. Podczas przesłuchania oświadczył on, że jest poddanym rosyjskim i że wczoraj wręczył mu pewien Rosjanin rewolwer i fotografię Krassina i obiecał mu wielką sumę pieniędzy, jeżeli mu się uda zastrzelić Krassina. Miał on zamiar uczynić to i oczekiwał by Krassina wyszedł z gmachu ambasady.

Badania nad teorią Einsteina.



Teoria względności Einsteina poddawana jest obecnie w Ameryce bardzo sumiennym badaniom. W tym celu urządził uniwersytet chicagoski w Clearing (stan Illinois) prostokąt rur, długi na 450 metrów i szeroki na 400 metrów, dla zbadania, czy stosownie do teorii Einsteina, eter międzyplanetarny jest elementem podrzędnym przy mierzeniu szybkości światła słonecznego.

STRAJK ROLNY SŁABNIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Według oficjalnych wiadomości nadeszłych z Warszawy strajk rolny

słabnie coraz bardziej. W powiecie konińskim w czasie bójki pomiędzy strajkującymi a lamistrajkami jeden pościant, który interweniował, został zraniony.

Harcierzom!

Harcerski Walny Sejm zgromadził się dziś w murach naszego miasta na dwudniowe obrady. Wybrał on ma swój organ wykonawczy, tj. Naczelną Radę harcerską na rok 1925-26 i ma omówić najważniejsze i najpilniejsze sprawy organizacyjne, a przede wszystkim zastanowić się nad sprawami skarbowymi, które wymagają intensywnej reformy, aby napoić pusty skarbiec harcerski niezbędnym pieniądzem na obozy, kolonie, stannice, wydawnictwa.

Może żadne z miast, gdzie dotąd odbywały się Walne Zjazdy Związku Harcerstwa Polskiego (Warszawa, Poznań, Wilno, Lublin), nie nadaje się bardziej na omówienie spraw harcerskich tak dobrze jak Lwów. — We Lwowie bowiem ruch harcerski ma swoją kolebkę i we Lwowie ideały harcerskie przetopły się w bohaterki poryw Orlat, gdy w roku 1918 wróg zagarnął podstępnie miasto pod swo dzikie władanie.

Tu we Lwowie pojawiło się pierwsze harcerskie pismo „Skaut” i tu powstała pierwsza drużyna, która w najbliższą niedzielę święcić będzie piętnastoletnie swego pracowitego istnienia. Stąd ruch harcerski rozprzeszczerzył się po całej Polsce, szedł poza korony i graniczne słupy i rozpalil wszędzie ogniska harcerskie.

Lwów — dumny z tych poczynani swych harcerzy, starszą brać harcerską i przodowników harcerskiego ruchu wita uroczystością i z zapalem. On, jako kresowy gród i polskości pomnożyciel, cieszy się i raduje serdecznie, na widok karnych harcerzyków, ilekroć ich ujrzy na ulicach, idących w ordyńku. On też cieszy się, iż ma dziś przypadł szczyt witania najwyższej harcerskiej władzy prawodawczej w swoich murach, bo rozumie wartość wychowawczej pracy kierowników harcerstwa polskiego, docenia znaczenie harcerskich praw dla młodych dusz, dla urabiania dzielnych, odpornych charakterów i dla pielęgnowania uczuć narodowych, nieskażonych partyjnictwem chwili.

A ciesząc się i doceniając harcerskich ide-

alów znaczenie, Lwów obradom harcerskiemu V. Walnego Zjazdu życzy z całego serca jak najlepszych wyników. Oby ten Zjazd wzmocnił tryb harcerskiego życia wśród polskiej młodzieży i oby jego obrady przyczyniły się do spotęgowania poczucia odpowiedzialności za służbę obywatelską, oby cele harcerskiej pracy uzyskały w obradach potężną ilość środków dla swego przeprowadzenia!

Niech też równocześnie Zjazd lwowski podniesie opinię społeczną do żywszego zainteresowania się ruchem skautowym, którym niestety u nas opiekują się jednostki, a nie całe społeczeństwo. Niech społeczeństwo przynajmniej materialnie poprze pracę harcerską w tem przekonaniu, że przyszłość narodu tkwi w należytem wychowaniu młodzieży. (Wuk.).

Wojskowa lekcja dyplomatycznego savoir vivre'u.

(Od naszego korespondenta).

Paryż, 10 kwietnia 1925.

Wywiad, którego udzielił min. Sikorski przedstawicielowi „Matin”, był w Paryżu, pomimo bardzo ciężkich i poważnych skądinąd chwil, wypadkiem dnia. Został też natychmiast przedrukowany przez „Temps”, organ burżuazji francuskiej, organ, niemający

dziś charakteru półoficjalnego i należący do prasy opozycyjnej.

Gen. Sikorski przybył do Paryża w charakterze czysto prywatnym, jadąc ze swą córeczką do Beaulieu na kilkudniowy wypoczynek po znojach walk sejmowych. Dziennikarz francuski, który się dowiedział o jego przybyciu oddał — zdaje się — przez unie-

Pułkownik Molnar.

OBRAZEK

z niedawnych czasów.

Napisał: ROMUALD KONOPKA.

(Ciąg dalszy).

— Okropni ludzie — zawołała pułkownikowa — patrząc kokieteryjnie na majora, ich twarze, jakby wykute z kamienia, a przy tem żadnej elegancji, ci oficerowie bułgarscy, jak chłopci.

— Kilka dni temu — ciągnął dalej pułkownik — zgłosił się do mnie podpułkownik bułgarskiej marynarki, przedstawiając się jako zamianowany przez najwyższą komendę bułgarską, dowódca portu w Sistowie. Przyjąłem go grzecznie, zapytując, na czem polega jego funkcja. Odpowiedział mi, że do obowiązków jego należy nadzór nad portem na lądzie i dopinowanie ładunków okrętów bułgarskich. Przyjąłem tę odpowiedź do wiadomości, sądząc jednak, że w tem się coś głębszego kryje i że wkrótce wyjdzie szydło z worka.

— Tylko energicznie z nimi — odparł major. —

Rozmowę przerwał wloch-jentec, ordynans pułkownika, który zjawil się, by zameldować, że kolacja gotowa.

Pułkownik podniósł się z krzesła. Panie

majorze, przejdziemy obecnie na drugi koniec pontonu na kolację, zapraszał uprzejmie gościa.

— Dziękuję bardzo, jestem już po wieszery — bronił się major.

— Pan major nie zrobi mi tej przykrości i nie odmówi — przemawiała serdecznie pułkownikowa, uśmiechając się załośnie.

— Nie odmawia się niczego pięknym damom — odparł major, podnosząc się z krzesła.

Na drugim końcu pontonu przy zastawionym jadłem stole, czekało już towarzystwo, biorące zwyczajnie udział w wspólnych wczeczach. Pułkownik, jako stary wojskowy, lubił jadać w towarzystwie sobie podległych oficerów i urzędników, gdyż gromadne zjawianie się podwładnych, przypominało mu dawne czasy pokojowe, kiedy jako dowódca pułku zasiadał do jada w gronie czterdziestu kilku oficerów, czekających cierpliwie jego przybycia.

Towarzystwo obecnie zebrane, było nieliczne, gdyż wogóle personal stacji okrętowej, był bardzo szczupły. Po prawej ręce pułkownika zasiadał do stołu jego adjutant podporucznik Kirthi, wychrzt, dentysta z za wodu, na którym chrzest nie zdołał zatrzeć śladów pochodzenia. Niskiego wzrostu, krepki, z wydatnym nosem, silny brunet, mówił wiele i krzykliwie, starając się podwładnym okazywać na każdym kroku przewagę swego stanowiska adjutanta. Uważał się za Węgra i z patosem przy każdej sposobności wy-

rażał uczucia patriotyczne ku nadduńskiej swej ojczyźnie.

Drugi z grona współbiedników, był to wysoki, szczupły młodzieniec, również brunet o ruchliwej twarzy i grubych zmysłowych ustach. Wraz z swym ojcem, jednym z najbogatszych kupców, przebywał już od piętnastu lat w Sofji, lecz jako obywatel austriacki, zaciągnął się do wojska austriackiego i został przydzielony do stacji okrętowej w Sistowie, w charakterze urzędnika, pełniąccego funkcję fachową przy wyładowywaniu okrętów.

Pułkownik lubił go i wyróżniał z pomiędzy personalu, dla jego inteligencji, znajomości stosunków miejscowych i języka francuskiego, którym władał znakomicie.

Młody ten człowiek, nazwiskiem Langner, z właściwym sobie sprytem, potrafił wykorzystać swoje stanowisko, stając się wkrótce wpływową osobą w Sistowie, z którą liczone się powszechnie.

Przez niego głównie wyrabiał sobie pułkownik stosunki przyjazne z Bułgarami i potrafił zachować jaki taki kontakt i zgodę z nimi.

Trzecim z rzędu był sierżant, Polak, nazwiskiem Szumski, który prowadził kancelarię pułkownika.

Jako świeżo przybyły, gdyż ledwie dwa miesiące pełnił służbę w Sistowie, zachowywał się nieśmiało i mało wtrącał się do rozmów, prowadzonych przy stole, zwyczajnie w języku niemieckim.

(C. d. n.)

szczenie wywiadu, znakomitą usługę stosunkom francusko - polskim.

Wywiad ten, którego główne myśli podała niechybnie prasa polska, podkreśla przede wszystkim to, że Polska, mając głównego sprzymierzeńca we Francji, nic nie wie, co to Francja robi na polu uzyskania gwarancji bezpieczeństwa. Toczy się jakieś rokowanie, do których inicjatywa wyszła ostatecznie ze strony Niemiec, ale o których Polsce nic nie wiadomo. Zadaniem ministra spraw wojskowych jest przygotować kraj na wszelkie ewentualności, co nabiera tem większego znaczenia wobec niepewności i niejasności rokowań. Polska jest krajem, usposobionym pokojowo, ale poniesie wszelkie ofiary finansowe i fizyczne, ażeby zapewnić sobie byt niezawisły. —

W wywiadzie tym należy odróżnić kilka punktów, z których każdy jest bardzo ważny, pierwszy jednak ze względu na miejsce, w którym wywiadu udzielono, t. j. Paryż, bodaj najważniejszy. Minister Sikorski zaznaczył, krótko mówiąc, że Polskę traktuje się jak jakąś rzecz, a nie jak osobę, jak państwo. Mówi się o pakcie bezpieczeństwa w stolicach Europy, mówi się przytem dużo o Polsce, Polska dowiaduje się o tem od swoich informatorów dyplomatycznych z Berlina i Londynu, ale o odpowiedzi, jaką wyśtosiował p. Herriot na propozycje niemieckie, nie wiadomo nic w Polsce oficjalnie, gdy cała prawie prasa angielska nie bez pewnej radości robi z Polski przedmiot handlu. Wobec tego Polska, o ile nie ma ściągnąć na

siebie zarzutu karygodnej lekkomyślności, musi sama myśleć o swojej przyszłości.

Otóż to nazywa się jasne postawienie kwestji. Obawiam się tylko, że wywoła ono w Polsce (— a pewnie już wywołało —) echa krytyczne, u jednych, że im się wchodzi „w kapustę”, u drugich, że się narusza świętość, tabu, Francję. Pewnie, że rola Komitetu Narodowego nie była łatwa, gdy zażywał on gościnności Francuzów, którzy sobie za wszystko każą słono płacić (są narodem najmniej sentymentalnym na świecie), ale od początku przez Komitet, a następnie przez jego spadkobierców, piszących dziś dzieje powstania Polski, sprawa stosunku Polski do Francji została postawiona na fałszywej, lecz liczenia się z sytuacją powojenną Francji. Publicyści obozu narodowego z p. Stroński na czele wykpiwali wszelką myśl samodzielną polityki polskiej i uważali, że organem do prowadzenia polityki zagranicznej jest właściwie polski wydział na Quai d'Orsay. —

Francja, której sytuacja jest obecnie bardzo nieszczególna, dowiedziała się więc z ust naszego ministra spraw wojskowych, jak nie należy postępować z sojusznikami, których w najważniejszej dla nich sprawie chce się postawić przed faktem dokonanym. W tych warunkach sojusz traci istotne swoje podwaliny moralne. Ażeby sojusz był skutecznym, należy przestrzegać obustronnego przyzwoitego postępowania.

(—t—i)

Zbiory rosyjskiego emiaranta.

WIELBICIEL PUSZKINA. — PODRZUTEK. — SOWIETY ZABIEGAJĄ O KOLEKCJĘ PAMIĄTEK PUSZKINOWSKICH.

(?) Dzienniki paryskie donoszą o śmierci wielkiego dziwaka, Rosjanina, Onegina. Od lat kilkudziesięciu mieszkał w Paryżu i kompletował swoje zbiory, odnoszące się do największego poety rosyjskiego, Puszkina.

Onegin miał być naturalnym synem rosyjskiego poety Jukowskij'a. Jako niemowlę został podrzucony u stóp pomnika Puszkina w Petersburgu. — Gdy dorósł, postanowił poświęcić swe życie uczczeniu pamięci autora „Onegina”. Przyjął też nazwisko Onegin i odtąd zbierał rękopisy, autografy, portrety, stare wydania dzieł Puszkina — jego listy i pamiątki.

Ody Onegin znalazł się w bardzo przykrych stosunkach materialnych, zwrócił się do kancelarii carskiej z oświadczeniem, że gotów zapisać swoje zbiory rządowi rosyjskiemu, jeśli otrzyma rządową pensję.

Car kazał wyznaczyć pensję Oneginowi. Gdy upadły rządy carskie, o zbiory Onegina zabiegali zaczęły sowieci. Rząd sowiecki podarował Oneginowi większą sumę pod warunkiem, że zapisze swoje zbiory Akademii Umiejętności w Leningradzie (Petersburgu).

Onegin zostawił podobno testament. Na razie niewiadomo, komu zapisał swoje zbiory.

Był to wielki dziwak. W ostatnich paru latach nie wychodził już na ulicę. Żył bardzo biednie. W młodości zarabiał dość dużo, lecz poza potrzebami bardzo skromnymi na swoją osobę — wszystkie pieniądze poświęcał dla kompletowania swoich zbiorów. Podobno kolekcja jego jest bardzo poważna. Onegin umarł, mając lat 80.

Z nad modrego Dunaju.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

PUNKT OBSERWACYJNY GOSPODARSTWA ROLNEGO. DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH. ZAKAZ SPRZEDAŻY PISM PORNOGRAFICZNYCH. — KLIKA I KLAKA.

Wiedeń, w kwietniu.

Amerykańskie ministerstwo rolnictwa wysłało do Wiednia delegata, Mr. Haasa, którego zadaniem będzie studjować gospodarstwa rolne Europy środkowej i południowo-wschodniej dla celów rolniczego departamentu państwowego w Waszyngtonie, interesującego węg w wysokim stopniu produkcją rolniczą państw sukcesyjnych. Wybór padł z tego powodu na Wiedeń, że jest on centralnie położony i ułatwia tem samem bardzo pracę w tym kierunku.

Natomiast bardzo utrudniają pracę w stolicy nadmorskiej liczne demonstracje, odbywające się niby pod dewizą „bezrobocia”, w rzeczywi-

ścieci jednak pod hasłem — gwiazdy sowieckiej, promieniującej pieniądzami, jakie na ten cel pozostawiał Jofe, opuszczając Wiedeń. (Oby na zawsze!). Tak było i onegdaj.

Nie trzeba dodawać, że ekscesy te przyszyły do skutku przy akompaniamencie tłuczonych szyb i fruujących kamieni, którymi gawiedź uliczna częstowała policjantów, raniąc kilku z nich. Szczególnie ciężkie straty ponieśli w dniu tym kupcy, znuszeni do zamknięcia sklepów sytuacją, która nie zapowiadała się zbyt różowo. Po ulicach miasta krążyły aż do wieczora wzmocnione patrole policyjne, nie mając już jednak powodu do interwencji. Bezrobotni „wydemonstro-

wali się” i poszli do domu spać, dzień na „ciężkiej” spędziwszy pracy, która jednakowoż tylko ujemnie wydała owoce.

Natomiast bardzo dodatnio podziałał na szerokie koła społeczeństwa zakaz, wydany przez austriackie dyrekcje kolejowe, na mocy którego wzbroniona jest surowo sprzedaż pism pornograficznych na dworcach kolejowych, jak to nifało miejsce dotychczas, gdzie kioski gazetowe karmity (za drogie zresztą pieniądze) całe rzesze pożądających lektury podróźnych romansami i pismami, wzbudzającymi niskie instynkty i obliczonymi wyłącznie na efekt seksualny. Funkcjonariusze kolejowi otrzymali ostry nakaz przestrzegania tego przepisu.

Cóż to jednak wszystko znaczy wobec przepisów, jakie artyści tutejszej opery otrzymują w formie listów z pogrózkami od t. zw. „kliki”, t. zn. stowarzyszenia młodych entuzjastów muzycznych, uczęszczających prawie że codziennie na parter stojący, których zadaniem jest okłaskiwać danego śpiewaka nawet wtedy, jeśli maiej dobrze śpiewa, lecz za to więcej biletów bezpłatnych udziela.

Otóż zdarzyło się niedawno, że pewien tenor otrzymał od szefa „kliki” list bardzo energiczny, zapowiadający siana obstrukcję (gwizdanie) na wypadek nie powiększenia liczby gratisowych biletów dla członków kliki, których należy odróżnić od klaki, pobierającej za tę prawdziwie fizyczną pracę rąk wynagrodzenie pieniężne.

Artysta ów doniósł natychmiast o tem „wymuszeniu” intendaturze opery, która wydała nakaz niewpuszczania na salę szefa „kliki”, nieopieczzonego po stracie tak... intratnego zajęcia.

Mieczysław Lisowski.

Zgon wybitnego polityka rosyjskiego.



Księżę Lwow, prezydent pierwszego tymczasowego rządu rosyjskiego, zmarł niedawno nagle na atak sercowy.

NESTLE

Mączka mleczna jest najodpowiedniejszym pokarmem dla niemowląt oraz dla osób dorosłych chorych na żołądek i rekonwalescentów.

952

Arcyksiężeta i „nielojalna“ karykatura.

Kto był winowajcą wielkiej wojny?

Budapeszt, w kwietniu.

Przed kilku dniami otwarto tu wystawę prac znanego malarza żydowskiego Abła Panu'a. Szczególny rozgłos zyskał — jeszcze przed otwarciem wystawy — jeden z obrazów, będący karykaturalnym ujęciem kwestji: „Kto jest winowajcą wielkiej wojny“. Na płótnie widzimy obok siebie ces. Wilhelma, ces. Franciszka Józefa i cara Mikołaja. Każdy z nich pokazuje na swego sąsiada, jako na sprawcę wojny, a tylko car pokazuje na — żyda w chajacie. Obraz ocenili znawcy jako niezwykle udany ze względu na doskonałą karykaturę i zupełne uchwycenie

podobieństwa. Rozgłos jego rozszedł się po mieście, to też po otwarciu wystawy tłumy poczęły szukać owej karykatury, która jednak zniknęła bez śladu.

Jak się okazało, obraz schował zarząd wystawy, urzędowiony, że arcyksiężeta Józef Franciszek i Albrecht chcą zwiedzić wystawę przed jej otwarciem. Dopiero po „doświadczeniu“ wizycie, płótno powieszono na dawnym miejscu i pozwolono je oglądać szerzej publiczności. W każdym razie oczy gości nie ujrzały nielojalnego małowidła. — Świadczy to, jak dalece uczucia monarchiczne nie wygasły jeszcze na Węgrzech.

Dyskusja na temat bań dzo aktualny.

VI.

ZNOWU RODZICE POD PRĘGIERZEM. — WYCHOWANIE CÓREK W OBECNYCH CZASACH. „DANCINGI“. — LEKTURA. — NIEUCTWO. — O ROZPISANIE ANKIETY.

W dalszym ciągu otrzymaliśmy cały szereg listów od naszych Czyt. w sprawie poruszonej na łamach „Wiek Nowego“. Niektóre z nich cytujemy

niemal w całości na tem miejscu. W jednym czytamy, co następuje:

„Często rodzice sami ponoszą winę demorali-

zacji dziewcząt i panienek z lepszych domów, — które chodzą do szkół, seminariów i biur. Rodzice często sami pozwalają córkom waleśać się z „chłopcami“, gdy zaś wieczorem dziewczęta wracają do domów, opowiadają rodzicom o swych przygodach i rodzice cieszą się z tego, iż córka ich jest „odważna“, miast potępić ich czyny. Rodzice tacy dalej pozwalają córkom waleśać i krótkie tak, że kotana są widoczne. Rodzice również w wielu wypadkach chwala swe dzieci przed... sąsiadkami i kumoszками w te mniej więcej słowa: „Moja córka, gdy ubierze się w dekolowaną i krótką sukienkę, to tak jest piękna, że wszyscy mężczyźni za nią oglądają się...“ Córeczka słyszy tę pochwałę wyuzdania i czy w takich warunkach ma zachować swą skromność? 90 procent panienek biurowych strój się tak, że często wprost niemożliwym jest, by te wszystkie stroje mogły być zdobycie słabo wynagradzającą pracą w biurze. Rodzice jednak nie pytają, skąd córka ich czerpie skarby na owe stroje. Ileż panienek (nawet uczonic), wracając późno do domu, znosi czekoladki i rozmaite słodycze, a rodzice nie pytają o pochodzenie tych podarunków? Czy otrzymują one je od mężczyzn za darmo? Nie. Byłbym zdania, ażeby panny i kobiety, przytrzymane na uczynkach niemoralnych, poddawane były bezwzględnie badaniom sanitarnym, a prócz tego, by publikowano ich nazwiska i rejestrowano je w policji na 6 miesięcy na próbę, jak to jest praktykowane w Niemczech.

W CZWARTYM WYMIARZE.

Antonia Langego.

(Dokończenie).

Ale tu nie koniec mojej reklamy. Chcę jeszcze pomówić o powieści p. t. „Miranda“, która właściwie powinna się nazywać „NIRWIDJUM“, gdyż Nirwidjum jest głównym bohaterem tego opowiadania. „Miranda“ — to historia o nici potrójnej, gdyż po pierwsze (i po ostatnie) chce zbadać warunki, w jakich możliwe by było stworzenie społeczności doskonałej. Z rozmaitych utopij dawnych autorów — wybrałem szlachetny obraz, stworzony w „Państwie Słonecznym“ przez Campanellę. Historia tego Państwa — to historia złu dzień i rozczarowań — i właściwie ta moja nowa utopia jest anti-utopia. Widzimy tu, że dopóki człowiek jest półczłowiekiem, jak to mamy po dzień dzisiejszy, dopóty nie nadzieje regnum humanum. Potrzebna jest przemiana dwoista człowieka: przemiana psychologiczna (tj. druga nić) i przemiana techniki, doprowadzonej do wyżyn ostatecznych (trzecia nić tej historii). Przemianę psychologiczną człowieka przyszłego maluję w postaci fenomenów z dziedziny metapsychyki. Medjum Miranda dostarczyło mi wątku do możliwości przemiany tego rodzaju. Jest to wyzwolenie „ciała astralnego“ absolutne, materjalizacja „ducha“ przy zupełnej „dematerjalizacji“ ciała. Ten duch jest nowym człowiekiem. Ale

istnienie zmaterjalizowanego astrala — jest bardzo krótkotrwałe.

Utrwała się go za pomocą Nirwidjum. Jest to element pra-element wszelkiej materji, do której rdzenia ostatecznego doszła nauka na wyspie Słonecznej. Otóż nauka współczesna — ludzka — po przez iony i elektrony dotarła do najdalszego pierwiastku, który nazywała Proton. Proton nie jest tem samem, co Nirwidjum, ale jest bardzo bliskie jego istoty.

Nirwidjum umożliwia mieszkańcom Citta del Sole utrwalenie zmaterjalizowanych duchów oraz doprowadza ich technikę do bezwzględnego panowania nad naturą — tak, iż dzięki swej wiedzy — ludzie ci obywają się bez maszyn.

Ze względu na Nirwidjum — pozwalam sobie uważać, że i w „Mirandzie“ znajdują się przeczucia nieokreślonych dziś jeszcze prawd naukowych.

Aby już uzupełnić tę reklamę „Mirandy“ — zaznaczę z wielką przyjemnością, że co do niektórych pomysłów spotkałem się z fantazjami Wellsa, w jego najnowszym dziele — na temat utopii pt. Ludzie—bogowie“. Tak np. rozwój powszechny telepatji, przeżywanie uproszczone ludności, sposób porozumiewania się w odrębnych językach itd. — napotyka się zarówno u niego, jak u mnie.

Nakoniec jeszcze dodam mały przyzwynek.

W r. 1912 czasopismo warszawskie p. t. „Lotnik i Automobilista“ — rozesłało ankietę do różnych literatów, by się wypowiedzieli

co myślą o lotnictwie. Przesłałem redakcji załączony niżej urywek, przyczem zwracam uwagę, że myśl wybudowania wież, ułatwiających latanie, była niedawno poruszona i że w ten sposób niżej podana tutaj fantazja — jest również antycypacją rzeczy, które będą.

„Sztuka lotnicza w ciągu paru lat ostatnich poczyniła olbrzymie postępy. Jednak są to pierwsze jej kroki i za lat 50 synowie nasi będą patrzeć na dzisiejsze maszyny do latania — jak my patrzemy w muzeach na pierwsze lokomotywy albo na rowery z końca 18 wieku.

Istotą lotnictwa jest wyzwolenie człowieka od materji, przewyższenie jej panowania. Aby jednak dojść do tego wyzwolenia, człowiek musi znaleźć nowy punkt swej zależności od jej władzy. Wyrazem tej zależności jest niezmiernie ciężki motor, umożliwiający niezależności lotnika.

Innemi słowy dążeniem przyszłych wynalazców będzie nowe uniezależnienie i nowe uzależnienie człowieka od warunków zewnętrznych globu w sztuce latania: a to przez zamianę stanowisk lotnika i siły, ułatwiającej latanie.

Skrzydła muszą być zredukowane do najmniejszej wagi, przypuśćmy 4 do 5 klg. Natomiast siła umożliwiająca latanie — znajdować się będzie nie w samym przyrządzie lotniczym, ale w olbrzymich akumulatorach rozstawionych w pewnych oddaleniach po całym globie.

W takim wypadku reszta obawiałaby się wstępować w ślady tych, którym się raz noga powięta i bardzo wiele kobiet poprawiłoby się. — Wystarczy zajrzeć do „dancingów“. Rodzice często pozwalają uczęszczać tam swoim córkom. — Czego one tam nauczą się? Tylko nierządu. — Jeszcze jedna uwaga. Czy nie należałoby zaprowadzić — jak w dawniej w Rosji — dla uczenia i seminarzystek czapek i odznak szkolnych, albo i bluz, tak, aby żadna z nich nie chodziła z mężczyzmi do cukierni i na publicznych miejscach nie uprawiała gorszącego „flirtu“? Wreszcie niechaj rodzice zabronią dzieciom swym karmić się lekturą taką, jak Bettauera „On i Ona“ i licznymi romansami pornograficznymi, niechaj cenzurują ostro wypożyczane w bibliotekach książki. — W obecnych stosunkach bowiem, w domach, — gdzie są młode panienki, walają się masowo szpargały pornograficzne i kult zwyrodnienia seksualnego święci tam trjumfy. I jeszcze jedno: masowo kwitnie nieuczucie wśród młodych dziewcząt, rodzice nie dbają o kształcenie umysłów ich i uszlachetnienie, natomiast starają się jedynie o to by córki chodziły do biur i by tam mogły dobrze a skutecznie flirtować....

Człowiek starej daty.

Autor listu ma niewątpliwie rację we wszystkich punktach swych wywodów. Zbyt ni może pesymizm dyktowany jest szlachetną troską o los młodego pokolenia. Jeśli mamy jakieś zastrzeżenia, to chyba odnośnie do zbyt ostrego piętnowania imiennego kobiet, przytrzymanych na usiłowanym czy też faktycznym nierządzie, który jeszcze nie stał się zgubnym nałogiem (inna rzecz motoryczne wyuzdanie). Piętnowanie publ. nazwisk tych kobiet wprowadzić je może na drogę rozpacz i pozbawi resztek ambicji, więc środki zapobiegawcze winny być mniej hańbiące jednostkę, a bardziej umoralniające. Zanim przyjdzie kolej na ostre kary, można wielu faktom zapobiec

Opieram swe przewidywania na analogii jak już istnieje telegraf bez drutu, telefon bez drutu (Tesla), światło elektryczne bez drutu (Tesla) — tak możliwe będzie latanie bez aparatu. Skrzydła, których budowa opierać się będzie na niewielkiej maszynie — znajdować się będą w falowym związku z całym szeregiem kolosalnych akumulatorów elektryczności. Budynki te, przewyższające wysokością wieżę Eifel — dostarczać będą siły motorowej lotnikom. Ci zaś latać będą mogli samoistnie i bez ciężaru.

Oczywiście zorganizowana być musi specjalna służba przy akumulatorach, podtrzymująca nienastannie siłę motorową i specjalne połączenie telegraficzne sekcji lotniczych, aby się komunikowały nieustannie.

Gdyby te Eifle poustawiać na górach — to mielibyśmy siłę motorową do 1000 — 1500 metrów w górę. Gdzie gór niema, trzeba by oczywiście budować wieże do wysokości 500 do 600 metrów, o ile możliwe.

W każdym razie człowiek będzie mógł z najwyższą swobodą krążyć po powietrzu, nie obciążony dwupłatem czy jednopłatem — wyzwolony od materii w jeszcze wyższym stopniu niż dotąd, a kierownikiem jego drogi będzie mu własna wola.

Można tę myśl swoją traktować jako powieść w stylu Jules Verne'a albo Wellsa — ale jakiś pisarz amerykański powiada, że „tylko z zamków na księżycu powstają zamki na ziemi“.

PREMIERA 17-4 1925

awanturczego obrazu osnutego na tle powieści J. Vernego p. t.

DRUGIEJ SERJI

Podróż naokoło świata w 18-tu dniach

„PASAŻ“

Każdy obraz tworzy dla siebie całość. — Pierwszą serję tego sensacyjnego dramatu wyświetla obecnie „WARSZAWA“.

„WANDA“

przez ostrą kontrolę i wydanie srogich przepisów zapobiegawczych. Ochrona i kontrola sanitarna społeczeństwa jest jednak konieczna. Zbawienne są uwagi, odnoszące się do postępowania rodziców. Na ich barkach spoczywa ciężar wielki. — Niechże wezmą sobie do serca te słowa!

Oto cytat z innego listu:

„Zwyrodnialcy ponoszą zasłużoną karę. Jaką karę otrzymują „panienki“, które są współwinne? W jakim celu waleśają się wieczorami po parku bez opieki? Chyba szukają przygód. Opinie i uwagi redakcji „Wiek Nowego“ są zawsze trafne i na czasie, więc niech i w tym wypadku z pod jej pióra wyjdzie słowo mocne. Hr. A. Str.

Inny list:

„Czyta się wiele o ofiarach gwałtów. Lecz nie wiadomo wcale, czy one broniły się, głośno

wołając o pomoc i ratunek, czy który zbrodniarz odniósł kontuzje przy walce z ofiarą? Wobec tego proszę o rozpisanie ankiety i postawienie Czytelnikom następujących pytań:

Czy panna, która chodzi o zmroku samotnie po parku, może być uważana za moralną? Czy taka panna chodzi do parku zażywać tam przechadzki i świeżego powietrza, czy też szuka przygód? — Czy narzeczona może w porze wieczornej waleśać się samotnie po parku? Zagranicą w podobnych sprawach rozpisuje się często ankietę. — Chciałbym usłyszeć sąd publiczności, a zwłaszcza Lwówianek w tej sprawie, która stała się tak aktualną dla całego społeczeństwa“.

Z poważaniem Jan Szymański.

List powyższy weźmiemy pod rozważę przy układaniu pytań ankiety, którą ogłosimy. (C. d. n.) St. R.

Orgje dziczy pod Drohobyczem. Martyrologia ludności polskiej.

(rs.). Z Drohobycza donoszą nam: We wsi Popielanach odbywają się co jakiś czas napady na dom b. nauczycielki Stanisławy Hładkiej, osoby chorej nerwowo, bez posady. Banda, składająca się z kilkunastu wyrostków, napada wśród białego dnia na lichą, obdartą chałupinę, bombardując ją kamieniami, wybijając szyby w oknach i i łżąc chorą.

Napastnicy odgrają się ofierze swej zaborczością, zamykają ją od zewnątrz, tak, że całymi dniami leży odcięta od świata wśród ciągłej śmiertelnej trwogi. Prześladowcy należą do ruskiej „drużyny amatorskiej“, na czele której stoi Kość Maciuk, kierownik szkoły ludowej w Popielanach, „pedagog ukraiński“, założyciel czytelnicy „Proświty“, „Kooperatywy“, działacz i kompozytor hymnów ukraińskich itd. Zgromadza on drużyny „amatorskie“ ruskie w dużej sali budynku szkolnego bez zezwolenia Rady szkolnej krajowej. Prowadzi w „kooperatywie“ handel

w dniu świąteczne i wyszynk wódki, a heroje zalewają się tam alkoholem, poczem na padają na domy rodzin polskich, wojując sztyletami, rewolwerami i bagnietami. Na „przedstawienia“ (bez zezwolenia Rady szk.) ściągają Maciuk przymusowo dzieci szkolne grożąc im złą klasą. Ci też wychowankowie waleśają się po wsi i obrzucają Polaków kamieniami. W roku 1918 ludność wiejska, pod burzona, zabrawszy w ręce żelazne widła, kosi i cepy, wyruszyła do Popiel do Borysławia, ażeby „były co udowodnić może poseł na Sejm Jan Krawczy-szyn. Na zanoszone skargi wójt wraz z Maciukiem odpowiadają tuszowaniem spraw. — Mieszkańcy zwracają się z błagalną prośbą do władz o ratunek przed orgiami dziczy i o ochronę ludności polskiej od martyrologii. — Świadkiem powyższych faktów jest m. i. p. Dymitr Hładki, dyrygent chóru w Popielach. —

Eksplodzja w rafinerji nafty Zniesieniu koło Lwowa.

(d.) Wczoraj popołudniu w rafinerji nafty „Spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych“ w Zniesieniu poza rogatką Żółkiewską nastąpiła eksplozja. W rafinerji tej do poruszania motorów Diesla używa się zgęszczonego kwasu węglowego. — Właśnie wczoraj rano dostarczono tam z fabryki flaszki z takim kwasem, lecz w niej zamiast kwasu węglowego znajdował się tlen. To też gdy tę fatalną flaszkę założono przy motorze i puszczono w ruch, bezzwłocznie nastąpiła eksplozja, przyczem motor uległ zupełnemu zniszczeniu, a pracujący przy tej maszynie zostali poparzeni i ranieni

odłamkami rozerwanego motoru.

I tak najdotkliwiej ranny został wermistrz Wojciech Szymański, który doznał skomplikowanego złamania prawej nogi i prawego przedramienia. Drugą ofiarą jest maszynista Leon Zajac. Ten jest bardzo silnie poparzony na głowie i nogach, a trzeci pomocnik maszynisty Józef Skulski doznał także silnego poparzenia głowy oraz obu rąk.

Na miejsce wypadku przybyło Pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu rannym pierwszej pomocy, przewiozło ich natychmiast do szpitala.

Dziś rano w rafinerji zbierze się komi-



1786

KOSZULE, KAPELUSZE, OBUWIE, KRAWATY W OL- BRZYMI WYBORZE PO CENACH NISKICH

poleca dla Pań
i Panów

AMERICAN HOUSE Lwów, Kopernika 5



sja sądowa celem ustalenia, kto ponosi winę tego wypadku. Dyrekcja rafinerji oświadczyła, że chociaż eksplozja nastąpiła nie z winy rafinerji, ale mylnego dostarczenia z fabryki

kwasu, to w każdym razie zaopiekuje się nie tylko rannymi pracownikami, ale także ich rodzinami. —

Rozprawa na tle bagna wielkowiejskiego

(d) Od dwóch dni przed zwykłym trybunałem okręgowego sądu karnego toczy się rozprawa w dyskretnej aferze, która zeszłego roku była aż nadto głośna. Przed sądem odpowiada pewien majętny agent handlowy i jeden z lwowskich lekarzy. Pierwszemu prokurator Ogonowski zarzuca zbrodnię uwiedzenia 19-letniej panienki oraz współwinę w zbrodni przeciw kielkującemu życiu, drugiemu zaś właśnie popełnienie tej drugiej zbrodni. Trybunałowi, w skład którego wchodzi radcy Chlamtacz i Łukjanowicz, przewodniczy radca Antonowicz. Agenta handlowego broni dr. Pieracki, lekarza dr. Grek.

Dwudniowa rozprawa, która częściowo odbyła się przy drzwiach zamkniętych, wykazuje prawdziwe bagno wielkowiejskie i stworzenie rozpatrywanej przez sąd afery jedynie wskutek braku rodzicielskiej opieki nad ową panią. Stoczyła się ona w to bagno wskutek braku serca matczynego, nienależytej opieki ojca-pantoflarza, ustawicznych awantur z macochą i braku odpowiedniego ubrania.

Ojciec, podobno poważny przemysłowiec po śmierci żony, mając dwie córki, ożenił się poraz drugi. Wpadł w sidła ulicznej kobiety i wziął z nią ślub. W rodzinie zapanowała konsternacja. Między macochą a córkami z pierwszego małżeństwa powstał antagonizm, bo macocha — biorąc przykład z swego życia — ustawicznie rzucała potworne kalumnie na matkę swoich pasierbic, a gdy starsza pasierbica wyszła za mąż, młodszą wypędzała z domu, każąc jej iść na ulicę, na zarobek. Ojciec wobec drugiej żony był bezradny, a w duszy ułodej panienki rozgrywał się tymczasem tragizm i serce jej łkało z powodu hańbienia tci jej matki ze strony potwornej macochy. Doszło nawet do czynnej znieuwagi.

I cóż dziwnego, że panienka, rwąca się do życia, nie mając pończoch i koszuli, gdy

na swej drodze spotkała się z agentem handlowym, który słodko do niej przemawiał — nawiązała z nim znajomość. Doszło do tego, że agent ów bywał nawet rankami i wieczorami u jej zamężnej siostry. Dostarczał także ubrania po tańszych cenach. A potem coraz dalej szło wszystko swoim trybem i doszło do tego, że panienka wyjechała na odpoczynek do jego willi na wieś, a później nawet zamieszkała w kawalerskim mieszkaniu swego opiekuna, nie chcąc wcale wracać ani do ojca, ani do siostry. Akt oskarżenia zaś powiada, że wówczas została uwiedziona, w następstwie czego miała nastąpić zbrodnia, stanowiąca przedmiot obecnej rozprawy sądowej.

Przez salę rozpraw przesunęły się wszystkie typy osób, biorących udział w tej aferze. Uwiedziona panienka zeznawała wstrzymieźliwie, odmówiła nawet odpowiedzi na stawiane jej pytania. Sprawy, odróżnie do przejścia choroby swojej, wcale nie wyświełiła, bo nie chciała tego uczynić przed trybunałem. Inne osoby atakowały — jak to zwykle bywa — oskarżonych, znawcy lekarze natomiast oświadczyli, że oskarżonemu lekarzowi nie imputują zbrodni nadużycia swego zawodu, jedynie w jego działalności widzą błąd w sztuce lekarskiej. Na tem tle wczoraj między obrońcami a lekarzami wywiązała się szero-ka, bo dwugodzinna dyskusja, chwilami nawet w bardzo ostrej formie, czemu kres dopiero położył przewodniczący trybunału, ujmując formalny wykład lekarski w ostateczne twierdzenie rzeczoznawców dra Schellenberga i dra Kwiatkowskiego, stojące w sprzeczności z poglądami i zeznaniami lekarzy ginekologów dr. Duczymińskiej i dr. Madejewskiego.

Na tem rozprawę przerwano do dziś rana, a trybunał po zastanowieniu się nad wywodami wszystkich pięciu lekarzy, w południe wyda swój wyrok.

Sławny bandyta amerykański skazany na 25 lat więzienia.

HRABIA GRAMERCY-PARK. — DZIENNE WYDATKI „HRABIEGO” 1000 DOLARÓW. — NA TROPIE. — HRABIA IDENTYFIKOWANY ZA POSZUKIWANYM BANDYTA CHAPMANEM. — DŁUGI REJESTR PRZESTĘPSTW CHAPMANA.

(?) W dancinгах i luncach rozrywkowych lokalach nowego Yorku znaną postacią był hrabia Gramercy-Park. Nosił ubranie w paski, okulary, a żółte rękawiczki wycierały z kieszonki

małynarki. Tak spacerował podczas pogody na placu przy Gramercy-Park. Wieczorem ubierał się w smoking lub frak i bawił się. Na początku zabawy wymieniał notę 1000 dolarową, i starał

się wydać wszystko. Codziennie wydawał z ręki Krezusa 1000 dolarów. Nie pytano, kto to, jak się nazywa istotnie. Nadano mu przydomek hrabiego Gramercy-Park i pod tym pseudonimem znali go ci wszyscy, którzy zaczęli się nim interesować.

Jednego dnia zwrócono uwagę na pewne efekty pieniężne, których numeracja serjowo miał każdy kantorowicz w bankach nowojorskich. — Efekty te kursowały po mieście; zaczęto śledzić kto je puścił w obieg i policja dotarła aż do luksusowo urządzonego mieszkania hrabiego Gramercy-Park. I wtedy przypomniała sobie policja bandytę Gerarda Chapmana, który tak samo z lekka utykał na lewą nogę, jak hrabia Gramercy-Park i tak samo lubiał się pokazywać w ubraniu w paski lub kratkę.

Chapman siedział w areszcie Sing-Sing jako młodzieniec. Małe przewinienie. Wypuszczono go po paru tygodniach. Lecz to wystarczyło zdolnemu młodzieńcowi. Wyszedł z więzienia i stanął na czele bandy, która wykonała brawurowy napad na auto pocztowe, wiozące półtora miliona dolarów. Bandyci jechali autem tuż za wozem pocztowym i tak manewrowali, że na rogu ulicy, przymusili wóz pocztowy do tego, że zjechał im z drogi. Wtedy szybko zarzucili szoferowi i konwojentowi worki na głowy, obrabowali wóz i zbiegli.

Drugi napad, również brawurowy, w innym już mieście również na wóz pocztowy przyniósł bandzie „tylko” 70.000 dolarów.

Policja uruchniła cały sztab agentów. Szukano za bandytami, lecz bez śladu gdzieś wsiąkli.

Chapman wypłynął po roku, jako hrabia Gramercy-Park, ale był na tyle nieostrożny, że wydawał skradzione banknoty w sposób tak ostentacyjny, że nie trudno było wpaść na ślad jego. —

Aresztowany i zasądzony na lat 25, uciekał dwukrotnie ze szpitala więziennego. Próbował ucieczki już podczas przesłuchania i wyskoczył oknem. Ale go przyłapano. Dwie następne ucieczki ze szpitala więziennego były zaaranżowane z pomysłowością kinowego reżysera. Udały się też wybornie; ale go w końcu przyłapano.

Teraz odsiaduje w więzieniu Atlanta, a ma to być najstraszniejszy dom karny w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Bandycki napad koło Jaworowa.

(d) Ubiegłej nocy we wsi Gaczyce koło Jaworowa dokonano śmiałego napadu rabunkowego na dom Mendla (Mendelsohna, w którym znajduje się sprzedaż tytoniu. Oto czterech bandytów, uzbrojonych w rewolwery wtargnęło do mieszkania Mendelsohna. Tu steroryzowali domowników oddaniem dwóch strzałów na postrach, poczem przeprowadzili rabunek. Pieniądzy jednak nie znaleźli, więc zabrali ze sobą jedynie tytoń w paczkach, wartości 50 złotych. Po tym czynie zbiegli w niewiadomym kierunku.

Zawiadomiony o tym napadzie lwowski Urząd śledczy wysłał na miejsce wywiadowcę Lorcha celem przeprowadzenia dochodzeń. —

Samobójstwo majstra stolarskiego

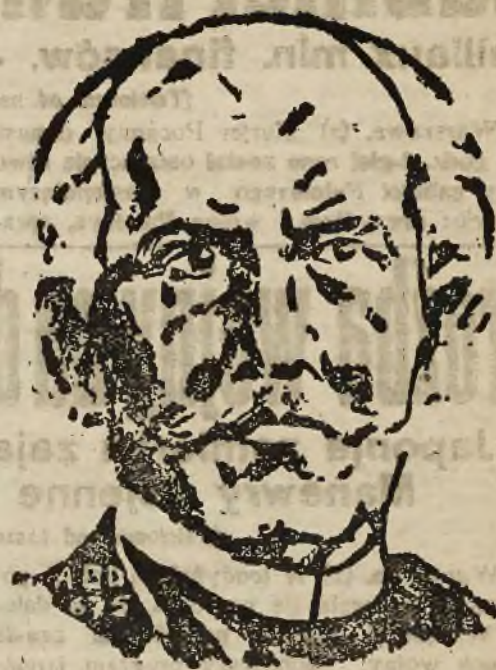
(d) Przy ulicy Tarnowskiego 1. 17 mieszkał majster stolarski, Kazimierz Barański, liczący lat 49, który posiadał swoją pracownię przy ulicy Wagilewicza 1. 2. Wczoraj popołudniu wystrzałem z flobertu w usta odebrał on sobie życie. Do zamachu samobój-

czego Barański przygotował się w ten sposób, że przyniósł sobie flaszkę wódki, którą wypił, a następnie oświadczył, że kładzie się spać. Wszedłszy do pokoju drzwi zamknął na klucz, poczem po dobrej chwili padł strzał. —

Ody domownicy po wywaleniu drzwi wtargnęli do pokoju, Barański był już nieżywy. —

Powodem samobójstwa miały być kłopoty finansowe, a nadto choroba płuc i nerek, która bardzo szybko rozwijała się.

S. p. Jan Reszke.



Przed paru dniami donosiliśmy w telegramach o śmierci sławnego tenora polskiego Jana Reszkego, znakomitego wykonawcy postaci Wagnerowskich.

Wyrok w sprawie skrzynek pocztowych w Gdańsku.

WARSZAWA, 16. kwietnia. (Pat.). Wyrok Trybunału haskiego w sprawie skrzynek pocztowych w Gdańsku już zapadł na ścisłe

tajnym posiedzeniu Trybunału, ale o treści tego wyroku nic jeszcze wiadomo.

Eksplozja maszyny piekielnej.

Wiele osób zabitych i rannych.

SOFJA, 16. kwietnia. (Pat.). W katedrze tutejszej podczas nabożeństwa żałobnego za duszę zamordowanego onegdaj pośła (teorgiewa) eksplodowała maszyna pie-

kielna. Wiele osób zostało zabitych i rannych. Obecni na nabożeństwie ministrowie nie odnieśli szwanku.

Usiłowany zamach na Caillaux.

PARYŻ, 16. kwietnia. (Pat.). Godz. 14. Dzisiaj rano, w niewielkiej odległości od gmachu Izby deputowanych, policja aresztowała pewnego osobnika, uzbrojonego w rewolwer i zdradzającego bardzo wielkie podniecenie.

Przyznał się on, że miał zamiar zastrzelić Caillaux. Zatrzymany osobnik, którego tożsamość osoby nie została dotychczas ustalona, został odprowadzony natychmiast do aresztu.

Ks. Usas skazany na 6 lat więzienia.

Leninград, 16. kwietnia. (Pat.). Wczoraj przed tuł. sądem gubernialnym rozpoczął się proces polskiego ks. Usasa. Przy przesłuchaniu oświadczył ks. Usas, że protestuje przeciw pociągnięciu go do odpowiedzialności przez sąd ZSRR., gdyż jest on obywatelem Państwa Polskiego.

Warszawa, 16. kwietnia. (AW.). Sąd sowiecki w Piotrogradzie wydał dnia 16 b. m. w południe wyrok na ks. Usasa, skazując działacza polskiego na 6 lat ciężkiego więzienia i jakiegoś odszkodowanie materialne.

Rzekome dymisje ministrów.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Niektóre pisma codzienne doniosły wczoraj o dymisjach ministra Sokala i Żychlińskiego oraz powtórzyły wiadomości o rezygnacji ministrów Kedronia i Kopyńskiego. Mówiono także o ustąpieniu p. Rataja ze stanowiska Marszałka Sejmu. —

O ile idzie o ministrów Sokala i Żychlińskiego oraz Marszałka Rataja, pogłoski te są absolutnie nieuzasadnione. Sprawa dymisji min. Kopyńskiego ciągnie się oddawna i nie znalazła jeszcze epilogu.

Skandaliczne praktyki urzędowych organów odbudowy.

Mieszkania ludzkie w norach podziemnych.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj popołudniu przy był do Brześcia nad Bugiem min. Thugutt w towarzystwie sekretarza Zabieszowskiego i generalnego dyrektora odbudowy inż. Kruka. Min. Thugutt udał się na objazd miejscowości zniszczonych przez wojnę. To co ujrano, przeszło wszelkie, najbardziej pesymistyczne, przewidywania. W wielu miejscowościach ludność mieszka jeszcze od r. 1915 w norach podziemnych w warunkach najokropniejszych magających wszelkim pojęciom o cywilizacji i kulturze. Odbudowa zniszczonych osad nad

Bugiem nie zrobiła ani kroku naprzód. Min. Thugutt wydał natychmiast szereg zarządzeń, mających na celu posunięcie naprzód sprawy odbudowy. Zarządzenia te znoszą dotychczasowe biurokratyczne praktyki w dziedzinie odbudowy i ułatwiają otrzymywanie przez ludność drzewa budulcowego z pobliskich lasów państwowych. Min. Thugutt stwierdził przytem, iż urzędowe organy odbudowy w wojew. poleskiem i w starostwie brzeskiem nie stoją na wysokości zadania i pracują niedołącznie.

SZCZEGÓŁY ZAMACHU NA KRÓLA BORYSA.

Sofja, 16. kwietnia. (Pat.). O zamachu na króla Borysa nadeszły obecnie szczegóły z których wynika, że król znajdował się w o wiele większym niebezpieczeństwie, niż dotychczas przypuszczano.

Król bowiem zawdzięcza uratowanie życia tylko przypadkowi, że nie usiadł jak zwykle koło szofera, lecz wewnątrz wozu, gdyż inaczej byłby poniósł śmierć na miejscu. Król Borys, gdy szofer już był zastrzelony, chwycił za kierownicę i tylko dzięki temu wóz nie stoczył się w przepaść. Napastnicy rzucili w dalszym ciągu bomby na automobil, z których dwie eksplodowały i zniszczyły wóz. Król Borys i jego adiutant schronili się za szczątki powozu i strzelali do napastników. Następnie pobiegli oni wśród gradu kul do omnibusu, który ich zawiózł do Sofji. —

ZJAZD MECHANIKÓW.

Warszawa. (AW.) Dziś zbiera się tu II. Zjazd mechaników z całej Polski. Przybędzie kilkuset inżynierów, dyrektorów najpoważniejszych przedsiębiorstw z całej Polski, profesorów politechnik i szkół zawodowych. Głównym zadaniem Zjazdu jest sanacja organizacji naszej wytwórczości technicznej. Politechnika warszawska da pokaz urządzeń technicznych i metod organizacji pracy.

WŁADZE SOWJECKIE ZAMKŁY OCHRONKĘ POLSKĄ.

Warszawa. (z) Korespondent odeski „Izwiestij“ donosi, że władze sowieckie zamknęły polską ochronkę Jezuitów i aresztowały 8 księży. 80 dzieci rozpuszczono po domach w Odessie i okolicach, aby, — jak oświadczył komisarz, — wypłenić z ich umysłów „bzduary religijne“.

Gabinet franc. utworzony!

Caillaux min. finansów. - Briand min. spraw zagr.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Kurier Poranny” donosi, że o godz. 2-giej rano został ostatecznie utworzony gabinet Painlevego w następującym składzie: prezydent i wojna Painleve, spra-

wiedliwość Steeg, sprawy zagraniczne Briand skarbu Caillaux, sprawy wewnętrzne Schrammek, oświata de Monzie, marynarka Borel.

Groźba wojny na dalekim Wschodzie.

Japonia zamierza zająć większą część Chin.
Manewry wojenne floty amerykańskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W londyńskich kołach politycznych rozszala się pogłoska, że na dalekim Wschodzie grozi w najbliższym czasie wybuch wojny. Najnowszy program japońskich zbrojeń morskich wywołał wielkie wrażenie w Stanach Zjednoczonych i w Anglii. Japonia jeszcze w obecnym roku zbuduje 13 nowych krążowników poziomych. Program rządu japońskiego zmierza do zajęcia wiek-

szej części Chin. W Japonii utrwała się przekonanie, że Chiny muszą być terenem ekspansji dla ludności japońskiej, do czego znowu nie chcą dopuścić Stany Zjednoczone. Amerykańska flota bojowa, która rozpoczęła manewry wojenne, udała się między innymi do Australii. W Japonii uważają te manewry za demonstrację polityczną skierowaną przeciw Japonii.

Stosunki religijne na Kresach zaogniają się.

Walki unitów z duchowieństwem prawosławnym.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Wilna donoszą: W parafii Delatycze, pow. Nowogródzkiego, wydano w tych dniach daleko idące zarządzenia z okazji walki unitów z duchowieństwem prawosławnym. Policja i wojsko musiały uchronić duchowieństwo prawosławne przed wzburzonym tłumem unitów. Przyczyna tych zamieszek jest następująca: w sposób zupełnie spontaniczny kilka parafii na terenie województwa Nowogródzkiego w znacznej

swej większości przeszło z prawosławia na unję. Nowi unicy chcieli wejść w posiadanie cerkwi, czemu sprzeciwiły się prawosławne władze duchowne i na tym tle powstał zażegnanie. Decyzją ministra spraw wew. zakwestjonowana cerkiew oddana została unitom tej parafii. Rozwój unji stwarza na Kresach jeszcze jedno źródło zaognienia stosunków. Rząd musi zająć w tej sprawie ściśle obiektywne stanowisko.

Co jest powodem złego stanu bezpieczeństwa na Kresach?

Wywiad z gen. Januszajtisem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Ekspress Poranny” zamieszcza wywiad swego korespondenta z generałem Januszajtisem, wojewodą nowogródzkim, który przybył w tych dniach do Warszawy. Gen. Januszajtis stwierdził, że przyczyną złego stanu bezpieczeństwa na kresach jest przede wszystkim zły ekonomiczny stan kraju, brak zarobków, niewystarczalność warsztatów pracy. Ostatnie ruchy dywersyjne zostały na terenie Polski rozbite, a dywersja z zewnątrz, nie mając oparcia o miejscowy żywioł, nie może już liczyć na powodzenie. Wszystkie aresztowania oparte są na niezbitych dowodach rzeczowych. Z pośród aresztowanych część będzie poddana oskarżeniu prokuratora, a reszta będzie ukarana administracyjnie za nielegalne przechowywanie bro-

ni. Według gen. Januszajtisa musi być stworzona na kresach linia polityczna jak najdalej uwzględniająca interesy państwa, ale równocześnie w jak najszerszej mierze dbająca o interesy miejscowej ludności. Nie obejdzie się przytem bez daleko idących wkładów celem zagospodarowania i ukulturalnienia warsztatów pracy na kresach.

MIEDZYNARODOWY KONGRES RADJOWY.

Paryż 16. kwietnia. (Pat). Dziś został tu otwarty międzynarodowy kongres zwolenników radjo. W kongresie biorą udział przedstawiciele 25 narodów, przyczem szczególnie silnie reprezentowana jest Ameryka południowa. Delegacja polska, składająca się z 12 osób, bierze bardzo

żywy udział w obradach kongresu. Jeden z delegatów polskich, Odyniec, wchodzi w skład Biura kongresu.

Ćwiczenia oficerów rezerwy.

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych, wydanego na mocy art. 70 ustawy o powsz. obow. służby wojsk. z dnia 23. maja 1924 — zostają powołani w roku bieżącym oficerowie rezerwy, urodzeni w 1899 i 1900 roku na 6-tygodniowe ćwiczenia, oraz oficerowie rezerwy, urodzeni w 1894 roku na 8-tygodniowe ćwiczenia.

Ćwiczenia na terenie DOK VI. odbędą się w dwóch terminach:

dla ofic. rez. ur. w 1899 i 1900 roku I. turnus od 15. maja do 25. czerwca 1925 — II. turnus od 15. lipca do 25. sierpnia 1925;

dla ofic. rez. ur. w 1894 roku I. turnus od dnia 1. maja do dnia 9. lipca — II. turnus od dnia 15. lipca do 8. września 1925.

Oficerowie rezerwy, mający odbyć ćwiczenia w bieżącym roku, otrzymają imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia się. Do karty powołania dołączony jest bilet kolejowy, który jest ważny tylko łącznie z kartą powołania. Kartę powołania należy oddać tej formacji, do której dany oficer został powołany. Ci oficerowie rezerwy, podlegający obowiązkowi ćwiczeń w r. b., którzy do dnia 1. maja karty powołania nie otrzymają, winni o tem donieść osobiście lub pisemnie właściwej P. K. U. z podaniem dokładnego adresu.

Oficerowie rez., którzy z ważnych powodów (chorzy, osadnicy kresowi, samodzielni gospodarze rolni lub wytwórcy przemysłowi, oraz ze względu na śmierć w rodzinie, sprawy spadkowe lub z innych nadzwyczajnych powodów) pragnęliby uzyskać przesunięcie terminu stawiennictwa na termin wcześniejszy, lub późniejszy niż ten, jaki im został wyznaczony w karcie powołania, mogą wnieść odpowiednio uzasadnione, udokumentowane i ostemplowane prośby do P. K. U., która im kartę przesłała, najpóźniej do dnia 1. maja. Podania, złożone po upływie wyżej oznaczonego terminu, rozpatrywane nie będą, z wyjątkiem choroby lub innych nadzwyczajnych powodów, wynikłych niespodziewanie przed terminem rozpoczęcia II. turnusu ćwiczeń. Do próśb tych nie należy dołączać karty powołania — wyjątek stanowi ciężka choroba, która nie zezwoli na odbycie ćwiczeń w roku bieżącym. W tym wypadku należy zwrócić kartę powołania P. K. U., które ją wystawiła, z odpowiednim zaświadczeniem lekarskim, potwierdzonym przez władzę administracyjną I. instancji.

Jeżeli powołany na ćwiczenie nie otrzyma na skutek wniesionej prośby odroczenia przed terminem stawiennictwa, oznaczonym w karcie powołania, — winien się zgłosić według karty powołania.

Władze państwowe, samorządowe i instytucje pracujące dla wojska mogą wystąpić z urzędu o przesunięcie terminu stawiennictwa, wnosząc imienne reklamacje do właściwych D. O. K. tylko odnośnie tych pracowników, których ze względu na tok służby nie będą

mogły zastąpić w czasie trwania ćwiczeń innymi.

Zgłaszający się na ćwiczenia oficerowie rez. winni stawić się w wojskowym umundurowaniu i uzbrojeniu własnym. Wyjątek stanowią ofic. rez. mianowani w rezerwie, którzy dodatku na ekwipowanie nie otrzymali.

Winni niewykonania obowiązku zgłoszenia się na ćwiczenia wzgl. uchylania się od spełnienia obowiązku — podlegają karom.

przewidzianym w rozdz. XVI ustawy o pow. obow. sl. wojsk.

Szeregowi rezerwy rocznika 1899 i 1900 wyzn. prawosławnego, powołani na I. turnus ćwiczeń, mają się stawić w swych oddziałach zamiast 20. kwietnia dopiero 22. kwietnia br., analogicznie jak szeregowi rezerwy obrz. gr. kat.

Usuwanie kobiet z urzędów państwowych.

Kobiety zdradzają tajemnice urzędowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Według doniesień z Angory postanowił rząd turecki usunąć z urzędów państwowych wszystkie kobiety zajmujące stanowisko telefonistek, stenografistek, sekretarek, maszynistek i t. d. Rząd

turecki twierdzi, że wszelkie tajemnice państwowe zdradzane są wyłącznie przez kobiety tureckie. Redukcja ta ma objąć 5.000 urzędniczek.

Stracenie Haarmanna.

Zbrodniarz żałuje za swe czyny. — Gilotyna czeka. — Głowa odcięta od tułowia. — Ludność nie wiedziała o niczem. — Sprawiedliwy wyrok.

(rs) Jak donieśliśmy wczoraj w depeszach, w Hannoverze stracony został gilotyną masowy morderca seksualny, Fritz Haarmann.

Zbrodniarz w przeddzień zgilotyrowania wypowiedział się, a noc przebył spokojnie. Rano zjawił się duchowny, sędziowie i kat z Wrocławia. Na dziedzińcu więzienia raz jeszcze odczytano mordercy wyrok. Oświadczył on, że żałuje swych czynów.

Nagie pomocnicy kata schwycili go i głowę umieścili na szafocie. Po chwili ostrze gilotyny odcięło zbrodniarzowi głowę,

która spadła na ziemię. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Stracenie odbyło się w tajemnicy przed ludnością, którą uwiadomiono o tem dopiero później komunikatami.

Podobno z rewizji procesu, o której wiele mówiono, Haarmann zrezygnował sam. Oświadczył, że wyrok sądu jest sprawiedliwy. Niewiadomo również, czy wznowiony zostanie proces spółka morderów Gansa, który wniósł prośbę o ulaskawienie do prezydenta Rzeszy niemieckiej.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Piątek, 17. bm. „Twórca” 50 proc. zniżki.
Sobota, 18. bm. „Carmen” (pierwszy występ Beliny—Skupniewskiego).
Niedziela, 19. bm. o godz. 3 popoł. „Kiliński” z powodu 30-lecia istnienia Tow. im. Kilińskiego.
Niedziela, 19. bm. o g. 7.30 „Królowa Saby”.

TEATR MAŁY:

Piątek, 17. bm. „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy”.
Sobota, 18. bm. „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy”.
Niedziela, 19. bm. „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy”.

TEATR NOWOŚCI:

Piątek, 17. bm. „Hrabina Marica” z pp. Wrońską i Ryłską).
Sobota, 18. bm. „Agri”.
Niedziela, 19. bm. „Clo—clo”.

Program Kasyna i Koła lit. art.

Wtorek, 21. bm. godz. 20. Inż. Ign. Drexler: Śródmieście Lwowa, jego przeszłość i plany na przyszłość (z pokazami) wieczór dyskusyjny.
Czwartek, 23. bm. godz. 20. Arch. Czesław Olszewski z Warszawy, prelekcja pt.: „Poezja murów — twórczość Stan. Noakowskiego

Pierwszy gościnny występ Beliny-Skupniewskiego i Luczarskiej. Sobotni występ w „Car-

menie” najznakomitszego dziś tenora Skupniewskiego i primadonny Luczarskiej wzbudził ogromne zainteresowanie wśród szerokiej rzeszy Lwowa, które po raz pierwszy, będą miały możliwość usłyszenia tego znakomitego śpiewaka. Skupniewski rolę swą w „Carmenie” zalicza do najlepszych i wszędzie zdobywał sobie nią olbrzymi sukces. Luczarską widzieliśmy już w „Carmenie” i wiemy jak świetną daje kreację. Sobotnie więc przedstawienie będzie pod każdym względem wysoce interesujące i wartościowe. Pomimo znacznych kosztów związanych ze sprowadzeniem do nas tych znakomych artystów, Dyrekcja nie podwyższyła cen wstępu, chcąc umożliwić wszystkim miłośnikom muzyki usłyszenia Skupniewskiego i Luczarskiej. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła.

Dziś, tj. w piątek nieodrwalnie po raz ostatni „Twórca” Müllera z p. Żyteckim w głównej roli. Na przedstawienie to obowiązują 50 proc. zniżki.

Związek Oficerów rezerwy wzywa wszystkich członków na doroczne Walne Zgromadzenie w niedzielę dnia 19. kwietnia br. godz. 10-ta, — w sali Ogniska oficerskiego. Ponieważ na porządku dziennym jest prawa sądów honorowych dla oficerów rezerwy, pożądanym jest jak największy udział.

Związek lekarzy weterynaryjnych. Dnia 18, 19 i 20 kwietnia urządza Zawodowy Związek Lekarzy wet. Województwa tarnopolskiego Walne zgromadzenie członków wraz z członkami Zawodowego Związku lekarzy weter. Województwa stanisławowskiego na którym obok spraw zawodowych odbędą się odczyty — referaty naukowe wraz z dyskusją

Interesujący wykład przybyłego z Warszawy p. Romualda Rebczyńskiego pt. „Zagadnienie życia i śmierci” odbędzie się w sali wykładowej Muzeum przemysłowego punktualnie o godz. 8 wieczorem w sobotę dnia 18. bm. Ciekawy temat zainteresuje zapewne szersze koła inteligencji lwowskiej.

Koło dramatyczne „Skala” urządza w niedzielę dnia 19. kwietnia br. w sali własnej przy ul. Mickiewicza l. 28. WIELKI WIECZÓR HUMORU I PIĘŚNI, z łaskawym współudziałem wybitnych artystów-amatorów. Początek o godz. 6.30 wiecz. Po przedstawieniu Zabawa taneczna dla członków i wprowadzonych gości.

Zarząd Koła T. S. L. w Zniesieniu powiadamia, że uroczystość 3-go maja odbędzie się w tej samej gminie w dniu właściwym tj. w niedzielę 3-go maja. Prócz wymienionego Towarzystwa do udziału w urządzeniu tej wielkiej i drogiej nam uroczystości zaproszone będą następujące społeczne Towarzystwa, Kółko robotnicze, Straż pożarna, drużyna skautów, następnie przedstawiciele miejscowych władz oraz duchowieństwo, grono nauczycieli, Zarząd szkoły, Rada szkolna miejscowa, Urząd gminy, Gmina wyznaniowa. Program uroczystości podadza osobne ogłoszenia.

Podziękowanie. Zarząd Związku Inwalidów Wojennych w Stanisławowie w imieniu ogółu inwalidów wojennych Województwa stanisławowskiego wyraża tą drogą podziękowanie Kierownikowi Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Stanisławowie, który stojąc na straży normalnego ukształtowania się stosunków na miejscowym rynku pracy, w ostatnich czasach wykazał wiele zrozumienia powołanego obowiązku i przez zajęcie energicznego stanowiska wobec opornych pracodawców, dał możliwość stanowczego poparcia inwalidów przy uzyskaniu pracy. Urząd ten, starający się na każdym kroku ulżyć najmieszczęśliwszej masie krwawych ofiar wojny, w czasie swej dwuletniej egzystencji stał się już bardzo ważną i popularną instytucją dla poszukującego pracy inwalidy i pod obecnym kierownictwem p. Kazimierza Antonika zapowiada mu się duże znaczenie.

Hala targowa czy domy mieszkalne? Piszą do nas z miasta: Ponieważ Magistrat m. Lwowa nosi się z zamiarem budowy hali targowej na rogu ul. Lyczakowskiej i Słodowej, przeto warto zastanowić się nad pytaniem, czy wpakowanie przynajmniej miliona złotych na budowę hali targowej jest obecnie racjonalnym i czy życie w rze czywistości tego wymaga. Otóż, urzeglądając okropne stosunki mieszkaniowe, w jakich męczą się tysiący mieszkańców Lwowa, należy stanowczo wystąpić przeciw budowie hali targowej, a natomiast dążyć przedewszystkiem ku zadowoleniu elementarnej potrzeby ludności — posiadania higienicznego mieszkania. Wobec tego najodpowiedniejszą budową, jaką powinien zająć się Departament Techniczny Magistratu i prezydent miasta była by budowa domów mieszkalnych. — Należy sądzić, że radni miasta zainteresują się poruszoną sprawą, tem więcej, że w dążeniu prezydenta miasta Neumana ku wybudowaniu hali targowej na wyżej wskazanym miejscu upaństwiają wiele osób chęć zjednania sobie wyborców dzielnicy Lyczakowskiej. Manewr ten jednak nie byłby skutecznym, ponieważ Lyczakowianie dawno poznali się na swoim „ojcu miasta” i nie dadzą się już złapać na wyborach do Rady miejskiej.

NAJMODNIEJSZE MATERJALE:
na suknie i kostjomy dla Pań,
na ubrania i zarzutki dla Panów
poleca **A. Wiffels, Rufowskiego 7.**
Ceny fabryczne. 17856. Pierwszorzędny towar.

Dziś rozpoczął się we Lwowie zjazd harcerzy.

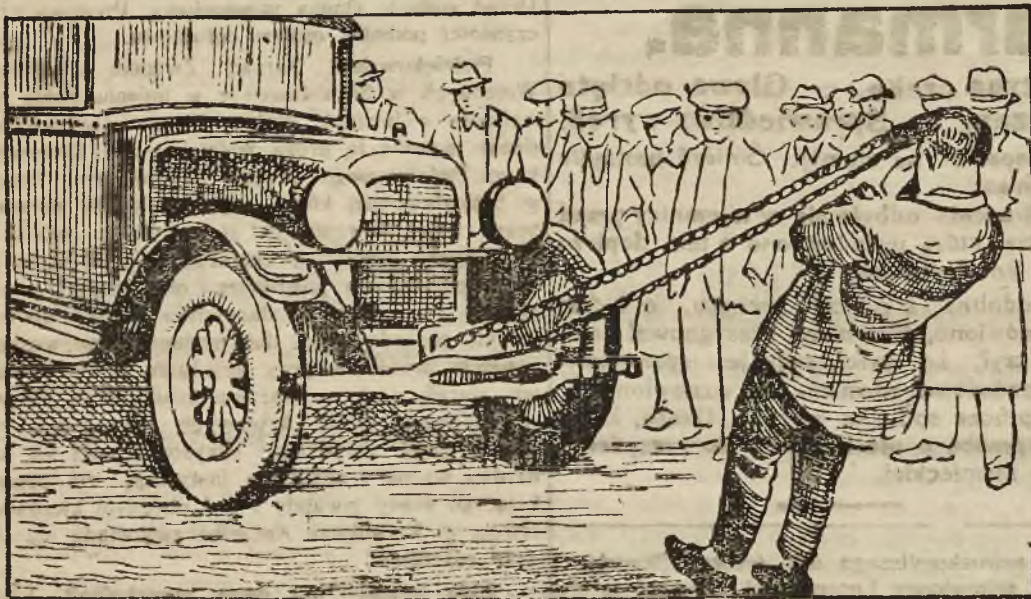
(rs) Już wczoraj pojawiło się na ulicach Lwowa wielu miłych gości w mundurach harcerskich, którzy przybyli do naszego miasta na zjazd, jaki dziś odbywa się. Dziś przez cały dzień utrzymują lwowscy harcerze dyżur na głównym dworcu, służąc przybyłym informacjami i wskazując im drogę do kwater w mieście. Podziw ogólny wzbudza sprężystość i karność drużyn harcerskich, składających się z młodych chłopców przeciętnie w wieku 10—12 lat. Dziś o 5-tej rano była na dworcu zmiana dyżurujących drużyn.

Dziś o godz. 9.30 rano odbyła się uroczysta msza św. w bazylice archikatedralnej, otwarcie zaś zjazdu, z którego spr-

wozowanie dokładniejsze podamy, nastąpiło o godz. 10.30 w sali Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Zjazd będzie trwał przez dzień dzisiejszy i jutrzejszy i przez cały ten czas będą trwały obrady. Uroczystości zakończą się rautem jutro o godzinie 9-tej wieczór. Zarząd Oddz. Lwow. Z. H. P. reprezentują pp. Dr. Wiktor Hamerski, Zofja Tyszkowa, p. of. Kucharski i ka. dr. Gerard Szymd, w prezydium zaś honorowem zasiadają: ks. arc. Twardowski, Wojew. dr. Garapich, dow. O. K. gen. Malczewski, prez. Neumann, rekt. Wątorok, rekt. Niemczycki, rekt. Sieradzki, kurator Sobiński i dyr. Próchnicki.

Nowoczesny Samson.



W stanie Texas (Ameryka) znajduje się siłacz, który potrafi ciągnąć za sobą samochód, przywiązawszy go łańcuchem do swych włosów.

(!!) Ze spraw miejskich. Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie w środę dnia 15. bm. Z powodu wyjazdu prezydenta miasta Józefa Neumanna do Zakopanego, posiedzeniu przewodniczył wiceprezydent miasta dr. Filip Schleicher. Obecni byli na posiedzeniu wiceprezydenci miasta: prof. dr. Marceł Chłanacz, Julian Obirek i dr. Leonard Stalid.

Uchwalono przedłożyć Reprezentacji Miejskiej wniosek w przedmiocie szkół zawodowych dokształcających. Udzielono następujących konsensów budowlanych: 1) na budowę domu parterowego przy ul. Pijarów; 2) na nadbudowę pierwszego piętra w oficynie pod l. 8 przy ul. Wolność; 3) na nadbudowę I. piętra w oficynie pod l. 29 przy ul. Legionów; 4) na nadbudowę I. piętra domu pod l. 78 przy ul. Zielonej i 5) na budowę dwupiętrowego budynku przy ul. Karnej. Ukarało 17 dozorców domów względnie wł. realności grzywnami od 1 do 10 zł. za przekroczenie przepisów sanitarno-policyjnych.

„Samobójstwo marynarza we Lwowie“. Odnośnie do artykułu „Usiłowane samobójstwo marynarza we Lwowie“ przy ul. Kurkowej 9 zamieszkanego w Nr. 7142 „Wiek Nowy“ z dnia 15. kwietnia 1925 informują nas, że p. Józef Dębicki targnął się na życie nie z powodu zawiedzionej miłości, ale z powodu choroby ojca. P.

Dębicki skaleczył się tylko lekko scyzorykiem, nie przewożono go więc wcale do szpitala. P. Dębicki wyjechał natychmiast w nocy ze Lwowa.

(d) Wypadek przy pracy. Michał Kaniecki — ślusarz, zamieszkały w domkach kolejowych przy ul. Gródeckiej, w czasie pracy wczoraj uległ przykreemu wypadkowi. Narzędzie ślusarskie, — zwane „psem warsztatowym“ — tak fatalnie spadło na niego że doznał on złamania ręki i silnego potłuczenia. Kanieckiego przewieziono do szpitala.

(d) Czyj wilczur? Cieśla Szymon Bednarczak zamieszkały przy ul. Senatorskiej l. 9, przytrzymał zbłąkanego psa. Jest to młody wilczur, ciemnej maści, mający rzenienną obrozę.

(rs) „Królowa niewolników“ (Księżyc Izraela), wspaniały film pod powyższym tytułem wyświetla kinoteatr „Apollo“. Akcja rozgrywa się na tle starożytnego Egiptu i pałacu faraonów, a treścią jego jest niewola żydów w Egipcie, oraz wyzwolenie z niej. Wspaniałe zdjęcia, przejęcie żydów przez morze Czerwone, śmierć masowa wojska Egiptu, ścigającego żydów i t.d. uświetniają ten film, będący dziełem wied. wytwórni „Petel“. Na tem tle rozgrywa się romans następcy tronu egipskiego z niewolnicą żydowską, pełen rzeźwego uczucia i wzruszający swą treścią, w czem zasługa m. i. uroczej artystki Marii Korda. Film odniósł duży sukces.

Badzmy w pogotowiu! Nie przyjęta należność przez B. B. zł. 4 składa J. Jasieński na rzecz LOPPP. Obywa. kom. dz. IV.

(d) Potrącona rowerem. Wczoraj wieczorem jakiś mężczyzna, jadący rowerem, oznaczonym Nr. 792, na ul. Ossolińskich najechał na przechodzącą Edwardę Sobkówną, mieszkającą przy ul. Kalczel l. 20. Potrącona rowerem Sobkówna — upadając na ziemię, odniosła lekkiego potłuczenia. Rowerzysta natomiast zbiegł.

(d) W bóje stracił oko. W Mohylanach koto Kudikowa wczoraj powstała bójka między Michałem Pulchanem a Stefanem Pohorylakiem. — W czasie tejże Pulchan stracił oko tak, że celem dokonania operacji przywieziono go do lwowskiego szpitala.

(d) Pożar komórki. W rzeczywistości przy ul. Wągorowej l. 1 na ganek pierwszego piętra zbudowaną jest drewniana komórka, w której dozorca przechowuje miotły, łopaty i kosze na śmiecie. Wczoraj budka ta z niewiadomej przyczyny stanęła w płomieniach. Zawiadomiona o tem Straż pożarna rychło przybyła na miejsce i pożar ugasiła. —

(d) Młodociany złodziej. W otwartym mieszkaniu Bazylego Hołowińskiego przy ul. Kopernika l. 36, wczoraj dziewięcioletni Teodor Michaluk popełnił kradzież. Mianowicie zabrał on dwa złote pieścionki z szafirami, belgijski dukat złoty, 5-rublowkę złotą, 25 centów amerykańskich w srebrze oraz złoty medalionik. Policja za Michalukiem, który ma mieszkać w jednym z zakładów sierót, zaszła poszukiwania.

„Syn Sahary“ (kinoteatry „Kopernik“ i „Marysienka“). Francuzi celują w zdejnowaniu niezwykle interesujących i barwnych powieści egzotycznych, osnutych przeważnie na tle przygód Europejczyków w Afryce północnej, szczególnie w Algierze. „Syn Sahary“ jest doskonałym i zajmującym opowiadaniem wyjętym z walk Francuzów z Arabami w Algierze, mającym za treść awanturniczą miłość pięknej Paryżanki z księciem arabskim. Wspaniałe są zdjęcia z Algieru, dokonane wprost z natury. Gra artystów realistyczna, o precyzyjnej nauce. Akcja toczy się bardzo żywo i przykuwa uwagę widza. (b).

Truskawiec-Zdrój PENSJONAT JASNA POLANKA

uroczo położony, obok Zakładu Zdrojowego i Naftusi. Piękne, słoneczne pokoje z werandami. Pierwszorzędne utrzymanie. Na zlecenie P.P. Lekarzy kuchnia dyetetyczna. Ceny przystępne. Zamówienia na I. i II. s. zon przyjmuje i wyjaśnienie udziela Horowicz, Lwów, Żulińskiego 10/II p. 17522

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

Amatorzy—Polska 3:1 (0:0) i 2:1 (1:1).

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Tegoroczne spotkania mistrza Austrii „Amateure“ z mistrzem stolicy „Polska“ w czasie świąt Wielkiejnocy nie były już tym triumfalnym pochodem wiedeńczyków z ubiegłego roku; w roku bowiem ubiegłym strzeliła Polonia Amatorom w jednym meczu trzy bramki, sama jednak straciła ich osiem — inne zaś drużyny polskie, a między nimi i Poznań lwowska stracily równą ilość 48! — tak, że Amatorzy wyjechali z nieprawdopodobnym bilansem dla siebie 56:31!

W obydwu dniach świąt Wielkiejnocy walczyli Amatorzy w pocie czoła o zwycięstwo nie mogąc w obydwu zawodach rozstrzygnąć pierwszej połowy dla siebie — dopiero w drugiej połowach ich większa rutyna i dyspozycja strażowa zdecydowała o zwycięstwie znikomą różnicą bramek. Jak bardzo drżeli Wiedeńczycy o swą wy-

Potworny czyn obłąkanego.

Zabił dwoje swoich dzieci. — Trzecie zranił niebezpiecznie.

Sam otrucię się chciał gazem.

(?) W miejscowości Jonitz obok Dessau, woźny bankowy Wiedecke zabił dwunastoletniego swego synka i młodszą o rok córkę, poczem kolbą tego samego bagnetu rozłupać chciał czaszkę najmłodszego swego dziecka, lecz nie dosięgnął już jego główki więc zranił je tylko dotkliwie. Po spełnieniu tego ohydny czynu, usiłował otrucię się gazem, odkręciwszy kurek gazowy u pieca.

Zapobiegli temu sąsiedzi, którzy niestety zjawili się dopiero na krzyk najmłodszego dziecka, gdy ono zdolawszy się wyrwać ojcu, wybiegło na kurytarz.

Woźnego Wiedecka, który objawił najwyższe pomieszenie zmysłów oddano do zakładu warjatów. Dziecko, śmiertelnie zranione, odwieziono do szpitala.

granę świadczą ich targi ze sędzią, o karny rzut, do którego przy stanie dla siebie 2:1 nie chcieli bezwzględnie dopuścić. Sędzia naturalnie uległ wiedeńskiej wymowie i Polonja straciła szanse wyrównania.

Ogólnie oceniając dwudniowe zmagania mistrzów Wiednia i Warszawy, można zgodzić się, że Amatorzy mieli w Polonję godnego przeciwnika — nie wchodząc w to — czy Amatorzy mieli powód w słabości, czy też ambicja Polonji i ostatnie jej treningi, wpłynęły na późną grę.

Szybkie tempo gry, z planowością po obu stronach mile lechało oko warszawskiego widza, który nie mógł zrozumieć tej krakowskiej kłęski 9:1! Publiczności w oba dni było bardzo dużo, która dość skrupulatnie i nader głośno kontrolowała każde rozstrzygnięcie aż nazbyt bezstronnych warszawskich sędziów.

Warszawskie Towarzystwo Cyklistów rozwiązało swą sekcję piłki nożnej — której drużyna weszła w tym roku do 1-szej klasy. „Doskonałe” pociągnięcie warszawskich wsteczników!

Wyniki czołowych drużyn polskich w czasie świąt Wielkanocnych nad zagranicznymi drużynami dowiodły, że polska klasa footballowa poczyniła olbrzymie postępy i zdobyła sobie równorzędność z drużynami zagranicznymi.

Komisja egzaminacyjna lwowskiego Kolegium sędziów przeegzaminowała w Stanisławowie i Przemysłu po kilku kandydatów sędziowskich, tak, że sędziowie lwowscy nie będą obecnie zniewoleni zbyt często wyjeżdżać na prowincję.

Wyniki zagraniczo:

Pierwsza kłęska Urugwaju w Europie.

W czasie świąt Wielkiejnocy rozegrał Urugwaj zawody z „Barceloną“ z wynikiem 2:2, a następnego dnia przegrał z „Europą“ 1:0.

DSK, Cieszyn bije Pardubice w stosunku 6:0 (3:0). Drużyna cieszyńska znana jest we Lwowie gdzie przegrała mecz z Czarnymi w stosunku 5:0.

Hakoah (Wiedeń) gra w niedzielę z FTC. a Amatorzy z MTK. w Budapeszcie

M—ski,

MAKKABI—CZARNI.

19. bm. przyjeżdża do Lwowa po dwuletniej przerwie drużyna krakowska Makkabi, aby rozegrać mecz przyjacielski z Czarnymi. Z pośród drużyn żydowskich w Polsce wysunęła się Makkabi pierwsza na naczelną miejsce, będąc jedną z najsilniejszych drużyn okręgu krakowskiego. W ostatnim czasie przeprowadziła Makkabi gruntowną reorganizację swej drużyny, która zasilona młodymi graczami rozpoczyna nowy okres rozwoju sportowego. — Czarni będąc w tym roku w dobrej formie i mając do dyspozycji silny atak, zaprezentują zapewne wszystkim grę interesującą i pełną emocji. Pomimo szans, jakie mają Czarni, trudno przewidzieć wynik, gdyż drużyna krakowska będzie orzechem twardym do zgry-

zienia. Zawody powyższe odbędą się o godz. 11 przedpoł. w Parku I. LKS. Czarni.

Przedprzedaż biletów na powyższe zawody w Księgarni Akademickiej przy ul. Legionów i w Sekretarjacie klubu Czarni przy ul. Rutowskiego 8 — od godz. 7 wieczór.

Lwowskie Tow. Kolarzy wzywa swych członków na zebranie w kawiarni Europejskiej ulica Czarneckiego 1 w piątek na godz. 7—9 wieczór w celu porozumienia się w sprawie uroczystości 3-go Maja.

MIECZYSLAW TERLECKI.

Poezja i proza.

Mówiłem jej, że szczęściem jest mojem jedynem,
Ze jej głosem upajam się jak słodkiem winem,
Ze w swoich czarnych oczach ma siłę szatańska,
Ze jest dla mnie jakgdyby w nocy świętojańska
Odnalezionym kwiatem cudownej paproci,
Ze się od jej poznania nowa droga złoci
Przedemna, że wyszedłem wkońcu z życia

mroków.

Ze się z Losu nareszcie wyzwoliłem oków
Ze w pierś moją się sączy brylantową struga
Radość życia..

ach jakże mówiłem jej długo
O szczęściu, o miłości.. a gdy wysłuchała
Nagle całkiem niewinnie mnie się zapytała:
„Pomimo wszystkich pańskich miłosnych

wywodów —

Cóż się stanie gdy pana mąż zrzuci ze schodów!?”
Ach wówczas pomyślałem — rzecz to oczywista.
Ze — ta droga napewno nie będzie złocista! —

NADESZLANE

**Budynki mieszkalne
i przemysłowe
plany**

1147

**kosztorysy
kierownictwo**

ARCHITEKT

**Zygmunt Schmucker, opr. budown.
Lwów, Konopnickiej 4. — Telef. 1082.**

**NAGNIOTKI
(ODCISKI)**

17713

leczy względnie usuwa niezawodnie jedynie
PŁYN PRZECIWNAGNIOTKOM „GALLIN“
z fabryki „LE HERAX“.

Każdy cierpiący z powodu nagniotków powinien
we własnym interesie wypróbować „GALLIN“.

Skład wysyłkowy:

LE HERAX, Lwów, Hetmańska 1. 8.

Wielki wybór — ceny niskie
w MAGAZYNIE OBUWIA Piekarska 8
1078

**SYNDYKAT
FABRYK JADALNEJ
ESENCJI OCTOWEJ**

powierzył przedstawicielstwo na
Małopolskę, Wołyń i Polesie firmie

„POLOCET“

BIURO SPRZEDAŻY ESENCJI OCTOWEJ
Sp. z ogr. odpow.

Lwów, Kołłątaja 4. Telefon 1257.

Dostawa wprost z fabryk tylko w oryg. naczyniach.

Sprzedaż hurtowna. 17772

TRUSKAWIEC

ZAKŁAD ZDROJOWO-KAPIELOWY

otwarty od 1. maja do 15. października.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela natychmiast:

1093

ZARZĄD ZDROJOWY.

FIRMA

JULIUSZ MEINL

urządza

w sobotę 18-go b. m.

we filji

Lwów, Łyczakowska 17

próbne gotowanie
kawy.

17773

SPRAWY GOSPODARCZE

Zbranie obywatelskie w sprawie „Księgi Informacyjnej“ Przychylając się do inicjatywy podjętej prywatnie, tak Prezydium Magistratu jak i Prezydium Izby przemysłowo-handlowej objęły protektorat i nadzór nad redakcją i wydawnictwem Księgi Informacyjnej dla czterech południowo-wschodnich Województw Polskich, której wydanie zainicjowało Polskie Biuro Podróży „Orbis“. Księga Informacyjna Orbisu ma dać dokładny obraz stanu gospodarczego i kulturalnego miasta Lwowa oraz czterech Województw tj. Lwowskiego, Stanisławowskiego, Tarnopolskiego i Łuckiego tj. tego obszaru polskiego, który mimo podziału administracyjno-politycznego, pod względem gospodarczym dąży wzajemnie ku sobie i tworzy niewątpliwie pod tym względem zwartą całość terytorjalną.

Nad wydawnictwem pracuje cały szereg ludzi pod światłem kierownictwem osób znanych w naszym życiu gospodarczym i handlowym i prace przygotowawcze postąpiły już tak daleko, że redakcja Księgi dochodzi już do formy skryzalizowanej.

Aby wydawnictwu zapewnić należytą formę, celowy nakład i treść odpowiadającą w zupełności potrzebom całego społeczeństwa a w szczególności sfer handlowych i przemysłowych — wydawnictwo uprosiło szereg znanych osobistości naszego miasta do stworzenia Komitetu re-

dakcyjnego, któryby zajął się poparciem wydawnictwa wśród najszerzych warstw społeczeństwa oraz wśród prasy, wykonywał nadzór nad opracowaniem treści i baczył na to, aby wydawnictwo było rzeczywiście dziełem, które ma oddać pożądane usługi dla utrzymania i rozwoju stanu gospodarczego naszego kraju.

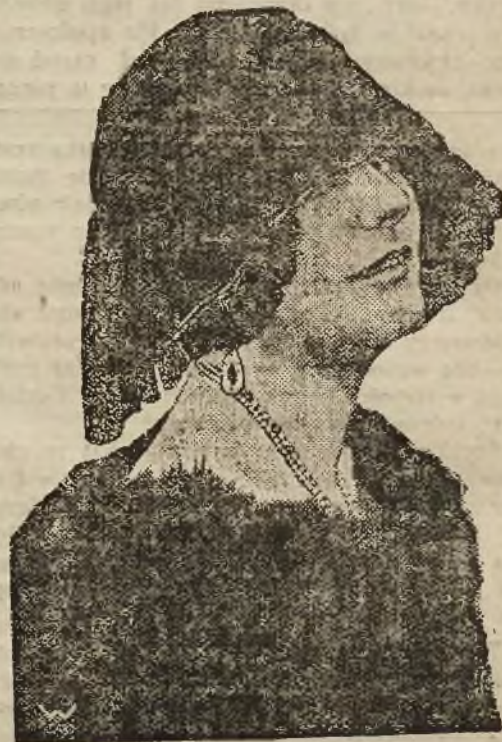
W dniu 28. marca br. odbyło się w gmachu Izby przemysłowo-handlowej zebranie Komitetu redakcyjnego pod przewodnictwem PP. Prezydenta Neumanna i b. Ministra Stesłowicza, przy współudziale wybitnych przedstawicieli naszego świata handlowo-przemysłowego i prasy lwowskiej.

W bardzo gruntownej dyskusji nad sprawozdaniem z dotychczasowej działalności, przedstawionem przez Dyr. Varhely'ego zabierali głos Prez. Neumann, b. Min. Stesłowicz, Dyr. Grossmann, red. Laskownicki, inż. Feuerstein, Dyr. Tenner. Postanowiono powołać ściślejszy Komitet redakcyjny, który ma stać się czuwającym nad pracami wydawnictwa, nadawać mu odpowiedni kierunek a przez utrzymywanie łączności z szerokimi sferami społeczeństwa za pomocą prasy w myśl życzeń jego, nadać Księdze Informacyjnej taką formę i treść, aby odpowiadała jak najdalej idącym życzeniom zainteresowanych ster gospodarczych.

chodami miejskimi zbyt wysokimi (!) muszą się skończyć.

Możeby władze wyższe coś zrobiły i wglądnięty w tę gospodarke.

Wiosenny kapelusz.



(?) Modniarki przygotowały na sezon wiosenny wielką różnorodność. Mały „dzwon“ lub „hełm“ utrzymuje się nadal, lecz wzdymy dążenie do zmiany. Dzwony wyrzuje forma dość zbliżona: „bangkok“ w rozmaitych kolorach: zielonym, fioletowym, brązowym, szarym i czarnym. Przybranie stanowią: wstążki lub kwiaty.

Oryginalny kapelusz wiosenny przedstawia załączona tutaj rycina. Zrobiony z czarnego jedwabiu, przybrany jest koronką czarną, przetykaną srebrnymi niciami. Jest to kapelusz „wizytowy“ lub do teatru.

Samobójstwo lekarza i jego żony

Przyczyną: nieuleczalna choroba.

(?) W Frankfurcie nad Menem wydarzył się onegdaj fakt, który wywołał w tem mieście niemalą sensację. Dnia 14 b. m. znaleziono małżonków Tabora w ich sypialni nieżywych. Oboje leżeli na łóżku wśród masy kwiatów. Ciała już były stężałe. Śmierć nastąpiła po zażyciu silnej dawki trucizny. W pozostawionym liście oznajmił prof. dr. Tabora, że z powodu nieuleczalnej choroby oboje z żoną dobrowolnie pozabiają się życia.

Prof. dr. Demetrjusz Tabora liczył lat 48, żona jego była o kilka lat młodszą. Zanim wyszła za mąż, była aktorką. Przybyli oboje do Frankfurtu w 1919 r. gdy prof. dr. Taborę władze francuskie wydalily z Strassburga. Cieszyli się w Frankfurcie dużą sympatją. Prof. dr. Tabora posiadał znaczną praktykę. Jego stosunki materialne były uregulowane. Dzieci nie mieli.

Kto będzie następcą śp. prez. Baczewskiego?

(rs) Z końcem bm. odbędzie się definitywnie wybór prezydenta lwowskiej Izby handl. i przem. Podobno dr. Henryk Kolischer z powodu złego stanu zdrowia kandydatury zrzeknie się, a w takim wypadku kandydatami bardzo poważnymi byłiby dr. Jan Rucker, oraz dyr. Bol. Lewicki.

Z Kraju.

Kalusz, w kwietniu 1925.

Bawił tu lustrator z Kuratorium szkolnego i inspekcjonował gimnazjum miejskie.

Lustracja wypadła dobrze, gabinety i biblioteki podobały się, postęp w naukach widoczny. Już to młodzież gimnazjalna z każdym dniem okazuje większą pracę i zamiłowanie do nauki, lektury i zabaw użytecznych. Stworzyła kapelę, kółko dramatyczne, wycieczkuje i tp.

Dnia 2. kwietnia br. słuchaliśmy ku czci Na-

czelnika Kościuszki mile i z zadowoleniem wieczornicy w sali Sokoła; deklamacja i gra artystów wypadły pięknie.

Podobno na 3. maja tasama młodzież gimnazjalna znowu upiększy rocznicę narodową. Towarzystwa śpiał, nawet corocznych zgromadzeń nie odbywają, za to walka wewnętrzna między niemi, ciągłe obrazy i napaści ze strony zwierzchników na siebie na porządku dziennym. Stąd pranie honorów.

W Radzie szkolnej powiatowej uchwalają Polacy wykluczyć swego proboszcza z tej instytucji, w Inspektoracie skarbowym atakuje starosta w sposób nieprzystoły st. radcę skarbowego, obraża urząd i funkcjonariuszy, toczą się dochodzenia, opinia publiczna wzburzona, ludność zaniepokojona, że władza wojewódzka nie reaguje na nietakt starosty i człowieka, cieszącego się powszechnym brakiem sympatii, podtrzymuje na zwierzchniczym stanowisku.

W końcu donoszę, że po długich oczekiwaniach nareszcie Rada powiatowa została rozwiązana. Kto obejmuje rządy, nie wieny. Możeby i Magistrat doznał zmiany, bo komisarz i czterech rajców przybocznych zbyt mało na autonomię miejską, a dyktatura i marnotrawienie do-

Rozmaitości.

Wycieczka nad morze. Liga morska i rzeczna organizuje w czerwcu br. wycieczkę do brzegów morza polskiego Wisła. — Wycieczkowiczów przewozić będzie statek „Ursus“. We wszystkich miastach nadwiślańskich i nadmorskich urządzone będą festyny i bale dla wycieczkowiczów. Zapisy na wycieczkę tę przyjmowane są w Warszawskim oddziale Ligi do 15 maja br.

(s) Bernard Shaw zaprzecza pogłoskom, jakoby zamierzał zakończyć swą działalność jako autor dramatyczny. Na razie przestaje jeno pisać sztukę z srodowiska irlandzkiego, ma jednak zamiar jeszcze spłodzić z pół tuzina utworów na różne inne tematy.

Tydzień Bandery Polskiej. W najbliższym czasie Liga Żegluga Morskiej i Rzecznej urządza we wszystkich miastach polskich Tydzień Bandery. W tygodniu tym ma być wygłoszony szereg odczytów i akademii mający na celu popularyzo-

Humor zagraniczny.



— Powiedziano mi, że pan ma doskonały środek na porost włosów i że gwarantuje pan rezultat w przeciągu 3 dni?...

— Zapewne, daskawa pani i jeśli pani zechce udać się do mojego salonu, w tej chwili przeprowadzimy kurację!!

No, to chodźmy!
!!!!!!
(„Matin“, Paryż).

Pamiętniki skazanego na śmierć mordercy.

WYZNANIA PRZEDŚMIERTNE MOLNARA TOTHA, MASOWEGO ZBRODNIARZA. — „NIE PROSIEM BOGA O ŻYCIE, NIECH JE SOBIE ZABIERZE Z POWROTEM!“

(Korespondencja własna „Wieku Nowego“).

Budapeszt, w marcu.

Przed dwoma laty uwięziono niejakiego Molnara—Tottha pod zarzutem popełnienia masowego morderstwa. Zbrodniarz ten wymordował kolejno całą rodzinę Lochmannów złożoną z czworga osób aby dostać się w posiadanie ich majątku. Trupy włożył do wielkich pudeł blaszanych i częściowo zakopał w pobliżu willi, częściowo ukrył na strychu pewnego domu w pobliskim mieście. Zbrodniarza, który przyznał się do winy, skazano na śmierć przez powieszenie.

Molnar—Totth siedząc w więzieniu przez szereg miesięcy, zanim wyższa instancja zatwierdziła wyrok, czytał z zapalem dzieła Nietzschego, Kanta i Schopenhauera, oraz pisał pamiętniki, — w których psychę mordercy odsłania się z przerażającym cynizmem. W jednym miejscu pisze on n. p.: „Zbliża się ostatni epizod mego życia. — Tragedia moja zaczęła się pewnego zimnego mglistego dnia w lutym 1922, w hafaśliwej, zadymionej kawiarence. Gdy wspominam te dzieje, wylaniają się z mgły zapomnienia poszczególne momenty, które ze mnie zrobiły nowoczesnego mordercę w stylu Stendhałowskim. Wyznaję, że zawsze okazywałem skłonność do okrucieństwa. Już jako dziecko męczyłem owady, przywiązywałem kotom wybuchające żabki do ogonów i zamknawszy drzwi, rozkoszowałem się ich bolesnym miauczeniem. Świniom w podwórzu dokuczałem tak nielitościwie, że znały mnie i już zdala chowały się na mój widok. Były to oczywiście

tylko psoty dziecinne, one jednak rozwinęły pęd do okrucieństwa, który mi pozostał na całe życie. Pochłaniałem zeszytowe powieści sensacyjno—kryminalne i tęskniłem za niezwykłymi przygodami. — To mnie popchnęło do decydującego kroku, gdy owego dnia w kawiarni usłyszałem słowa pani Kövess... Bóg mnie pokarał, gdy wprost ze szkoły musiałem — zamiast kształcić się dalej — zakopać się w zapadłej wiosce włoścokiej. Najcięższy szczegół mego zbrodni — pał-sorowiej potępiony przez sąd — to zabicie człowieka. Sam przed sobą nie mogę usprawiedliwić tego czynu. Tu nawet Nietzsche nie może pomóc. Społeczeństwo nie straciło przez zabicie starych Lochmannów i Kövessowej, ale ten chłopiec! Umarzeć! dobrze. Niech mi zabiorą życie, nie żałuję mi na niem! Jednak czasami lek mnie chwyta, gdy pomyślę o kacie, o tej ostatniej dobie, spędzonej w celi skazańców, o księdzu z krucyfiksem... A potem rano przyjdzie iść pod szubienicę, gdzie czeka kat i tłum gapiów... Jam nie tchórz, lecz bądź co bądź człowiek. Ach, — gdybyż można tę samą broń, którą zabiłem ofiary, skierować teraz przeciw sobie! Tak wygląda „humanitarność“ dwudziestego wieku. Ja nie męczyłem swoich ofiar. Prokurator wyrzucił mi, że mówiłem o morderstwie tak chłodno, jakby chodziło o rzeźnię kurcząt. Więc cóż? Miałem może wyć i tarzać się? Nawet za cenę życia nie będę bił się w piersi. Nie proszę Boga o życie, więc niech sobie je zabiera z powrotem!“...

wanie idei Morza polskiego. Zebrane pieniądze w Tygodniu Bandery mają być przeznaczone na cele Ligi.

(s) Skąd pochodzi wyraz „grypa“? Niemcy wywodzili, że od „Gerippe“ (zebra) rzekomo dlatego, że chory chudnie tak, iż mu zebra widać. Jednakże grypa pochodzi z rosyjskiego „gripota“ tj. zaziębienie, chrypka. Nazwa ta rozpowszechniła się w Europie stąd, że epidemie grypy (najsilniejsza w r. 1782) przychodziły z Rosji.

ZAPISKI.

Claude Farrere: „Niezwyczajna Przygoda Achmeda Paszy Dzemalettina“, autoryzowany przeład i przedmowa Kazimierza Bukowskiego. Na-

kładem wydawnictwa „Globus“ we Lwowie. — Treść egzotyczna i wzniosła myśl, która snuje się po przez wszystkie opowieści, zawarte w tej książce, wycisnęły na niej osobliwe piętno. Są to historie tureckie. owoc podróży Claude Farrere'a po Turcji. Najpierw zasłyszana historia o średniowiecznym bohaterze Achmede Paszy, a potem nowoczesne opowieści o młodej Turcji, która przeprowadziła już u siebie wiele reform społecznych, między innymi reformę stosunku kobiety do mężczyzny i całego społeczeństwa tureckiego. Znakomity autor kreśli tutaj z wielkim artyzmem rozmaite typy Turków i Turczynek na tle wypadków społeczno-politycznych z okresu wojen bałkańskich i wojny turecko-włoskiej. Sympatje Claude Farrere'a stanowiąc są po stronie Turków. Jest nawet rzecznikiem ich spra-

wy przed forum Europy, co tej książce jego nadaje dużą wartość społeczną. Tłumaczenie piękne i staranne. Forina zewnętrzna książki estetyczna.

A. K.

Biblioteka Dziel Wyborowych wydała ostatnio „Sam przez Atlantyk“, jest to szczerza opowieść młodego Francuza, Alain Gerbault o samotnej żegludze z Cannes do New Yorku. Wstrząsające obrazy burz podzwrotnikowych, męki pragnienia, widmo głodu, bohaterkie zmaganie się samotnego żeglarza z potęgą żywiołu, są zanotowane na kartach tej książki z prawdziwą prostotą i wstrząsającą prawdą artystyczną, jaka dać może jedynie siła przeżycia własnego.

Na półkach księgarskich ukazały się następujące nowe książki, wydane przez Księgarnię Gebethnera i Wolffa:

— Franciszka Bujaka „Studia geograficzno-historyczne“. Na książkę prof. Bujaka składa się dziesięć rozpraw, poświęconych historii geografii i geografii historycznej. Dotyczą one przeważnie udziału polskich uczonych w wszechświatowym dorobku na polu obu wymienionych nauk, a napisane są tak, że mogą być z korzyścią przeczytane przez szersze koła inteligentnych czytelników.

— Zdzisława Kieszczyńskiego „Białe noce“. Jest to interesująca powieść, w której autor, na tle kosmopolityczno-rosyjskiego świata przedwojennego Petersburga, rysuje wyraziście, żywo i barwnie mały światek kolonii polskiej wraz z całą różnorodnością składających go żywiołów. W rysunku postaci, w ujęciu wzruszeń i odczuć, w kreśleniu nastrojów i świata zewnętrznego — znać w tej powieści pewną i mocną rękę artysty.

— W „Pismach zbiorowych“ Władysława St. Reymonta ukazały się obecnie trzy dalsze tomy, a mianowicie: część druga i trzecia trylogii „Rok 1794“ pt. „Nil Desperandum“ i „Insurekcja“ i powieść pt. „Wampir“. Stanowią one tomy XIII, XIV i XV „Pism“ i wychodzą w wydaniu trzecim.

— Wyszedł zeszyt III „Nowego podręcznika do nauki muzyki w szkołach ogólnokształcących“ prof. Tadeusza Joteyki. Zawiera on w 14 lekcjach wykład o tonacjach (do 3-ich znaków włącznie) i modulacjach, ilustrowany na licznych przykładach muzycznych.

„Życie“ Nr. 8 za kwiecień br. opuściło już prasę. Numer kwietniowy zarówno pod względem doboru beletrystycznego, jak i ilustracyjnego materiału przedstawia się szczególnie korzystnie. Atrakcją nowego numeru tego popularnego dzieła w całej Polsce „magazynu“ jest świetna nowela genialnego Lwa Tołstoja pt. „Zacóż? Dlaczego?“, nieznana dotychczas zupełnie w Polsce. Treścią tej przepięknej noweli genialnego pisarza rosyjskiego są straszne przejścia powstańca polskiego, skazanego na wygnanie na Sybir i jego żony, pięknej pani Albiny, która, powodowana głęboką miłością, towarzyszy swemu mężowi na wygnanie i dzieli wraz z nim wszystkie straszne przejścia, troski i radości. Jej dziełem jest plan ucieczki, który zawiódł prawie u celu, gdy skazańcom uśmiechała się wolność. Treści numeru dopełniają nowele pióra kilku nowelistów polskich, między innymi opowieść K. Wroczyńskiego z czasów średniowiecza, oraz niezwykle zajmujące nowele i opowiadania pisarzy francuskich, angielskich, włoskich itd. Ozdoba numeru są, jak zwykle, piękne ilustracje gwiazd naszej sceny.

Naczelnik redaktor i

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor i

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Zakład lekarsko-dentystyczny-techniczny

Lek. A. JUNGFER we Lwowie
został przeniesiony na ul. Gródecką 76
wejście Na Błonie 2. — Tel. 10-36.
Dogodne warunki płatności. — P. T. Kolejarzom
i Emerytom udziela się zniżki cen. 17584

LEKARZ CHOROÓB WENERYCZ. I SKÓRNYCH
Dr. A. NADEL (nad kawiarnią Centralną)
plac Halicki 1. 7
(nad kawiarnią Centralną) ordynuje od 8-9 i od 12-6. — Tel. 31-30.
16604

W chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet.
Dr. REGINA REICHENSTEIN-MADŁOWA
ordynuje plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).
16603

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. GOLDSTEIN b. elev kliniki wiedeńskiej i berlińskiej,
ord. 10-12 i 2-5, Kraszewskiego 3. Tel. 31-42.
16606

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN b. elev kliniki dermatol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową.
10639

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Ignacy Löwenheck ul. Trybunalska 4
od 8-9 i od 12-5.
(obok Rynku). 17829

POSAD POSZUKUJĄ.

BUFETOWIEC rutynowany z praktyką w pierwszorzędnym
firmach z ukończoną szkołą handlową poszukuje
posady ewentualnie w SŁOJOWICZU. Łaskawe zgłoszenia
do Wieku Nowego pod SIŁA PIERWSZORZĘDNA. 17735

FRYZJERKA dam. i manikur. oraz fryzjer męski poszukują
posady na sezon letni. Pod FRYZJER do Adm: Wieku
Nowego. 17566

KRAWCZYNI poszukuje posady w mieście lub na wyjazd
jako kierowniczką. Zgłoszenia do Adm: Wieku Nowego
pod J: K: za okazaniem kwitu inseratowego. 17630

BUCHALTERKA, siła pierwszorzędną kilkunastoletnią kie-
rowniczką kasy zaliczkowej na prowincji, obznajomiona z
buchalterią wszystkich systemów, obecnie na posadzie
zmieni zajęcie w pierwszorzędnym instytucjach jako sa-
moistna buchalterka ewentualnie siła pomocnicza. Świa-
dectwa i referencje pierwszorzędne; posadę objąć może
od 1 maja 1925. Zgłoszenia pisemnie do Administracji pod
M. N. 17642

EK-KUPIEC żyd lat 37 poszukuje posady jako inkasent
z kaucją; pod INKASENT do Adm: Wieku. 17681

STARZA ratynowana wychowawczyni izrahitka z bardzo
dobrymi poleceniami poszukuje posady. Łaskawe zgłosze-
nia pod POLECENIA do Adm: Wieku. 17700

BUFETOWIEC rutynowany z długoletnią praktyką w pierw-
sorzędnych firmach poszukuje posady, ewentualnie objęcie
w uzdrowisku. Pod BUFETOWIEC do Wieku: 17583

SAMODZIELNA kasjerka z praktyką poszukuje posady za
kaucją od zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod KAUCJA 5 do
Adm: Wieku Nowego. 17560

FURMAN młody z wieloletnią praktyką dworską poszukuje
zajęcia we Lwowie. Listy na adres: Cecylia Piotrowska;
Lwów, Katedralna 11 I. p. 17776;

WOZNIKA do bosi powozowych, z długoletnimi świade-
ctwami poszukuje posady gdziekolwiek. Wiadomość: Ulica
Zielona 18. Lwów, Woznica. 17770;

OSOBA młoda intel: skromnych wymagań poszukuje po-
sady do zarządu domem, najchętniej w mieście. Łaskawe
zgłoszenia list: dla Z. MALINOWSKIEJ do Adm: Wieku
Nowego. 17766

ASYSTENT farmacji przyjmie posadę od zaraz. Zgłoszenia:
M: Heller Złaz. 17849;

RUTYNOWANY konceptant adwokacki poszukuje posady. —
Listownie do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 17823;

OSOBA starsza intel: poszukuje naprawy bielizny u intel:
rodziny. Łaskawe zgłoszenia pod MARJA do Administr:
Wieku Nowego. 17814;

INTEL: panna z maturą, językami, buchalterią i stenografią
polską oraz piszącą biegle na maszynie, szuka zajęcia
biurowego, ewentualnie na wyjazd. Świdnich 8 p. Wittlin
F: M: 17612

ROZMAITE

Powróciłam z zagranicy

i przywiozłam najnowsze wzory paryskie
w dziale haftów, piśmowań i frezji.

M. KOZŁOWSKA

Zakład haftów artystycznych
Lwów, Akademicka 22/Korańska 1, I. p.
17830AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmie panie:
Asnyka 9, drzwi 2. 15717OBIADY DOMOWE pierwszorzędnej jakości. Długosza 29;
II: p: drzwi na prawo. 17868DZIEWCZYNIKA ładna zdrowa inteligentnych i zdrowych
rodziców do darowania. Adm: Wiek Nowy S. Z. 17691STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuję: Artur Smatny
Chmielowski 5 Telefon 1598. 17606AKUSZERKA poleca się paniom Leona Sapichy 61. parter:
10664INŻYNIER GEOMETRA autoryzowany Kazimierz Szczepa-
ski, wykonuje wszelkie pomiary szybko — tanio. Plac
Marjański 5. — 17419AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica
SOBIESKIEGO 30. parter. 16641AKUSZERKA przyjmie panie oraz zamówienia — nieza-
możnym ustępstwo. WAŁOWA 27. parter. 16642Bijuterję — Torby srebrne
naprawia tanio, szybko i najsolidniej
W. BUSZEK — Lwów, Akademicka 6.

940

AKUSZERKA samotna przyjmie zamówienia. Ul: Józefa 3,
parter Deutschman. 177692.000 ZŁP. pożyczkę na pewne zabezpieczenie hipoteczne —
ewentualnie przystąpię do pewnego dobrze rentującego się
interesu jako współnik. Zgłoszenia pisemnie pod KAPITAŁ
do Adm: Wieku Nowego. 17768;AKUSZERKA Semkowa przyjmuję zamówienia. — Ulica
Długosza 29 I: p: 17799TANIO, dobrze przerabia otomany, materacy tapicer, ulica
św. Zofii 15, parter. 17791

Motory ropne „Perkun“ od 6 do 60 HP.
z gwarancją łatwe do obsługi nawet
dla zwykłego nieczytelnego robotnika, zużywają mało
ropy, części składowe natychmiast do otrzymania,
niska cena, do odpada, zapłata w dogodnych ratach,
monterzy do dyspozycji, nadto maszyny młyńskie,
pasy, transmisje, obrabiarki do żelaza i drzewa poleca

„PILOT“ Lwów ul. Batorego 4

Techniczna porada bezpłatnie. 17848

WAŻNE DLA PAŃ! PRZYJMIE KAPELUSZE DAMSKIE
SŁOMKOWE DO PRZERABIANIA WEDŁUG NAJNOW-
SZYCH WIEDZKICH MODELI SPECJALISTA W PRZE-
RABIANIU LISERÉ, ZAMIENIAM RÓWNIŻ KAPELUSZE
STARE NA NOWE Z NAJLEPSZEJ SŁOMKI ZA DOPŁA-
TĄ 7 ZŁ: FABRYKA KAPELUSZY GOTTLIBA, LWÓW
PL: STRZELECKI 15. 17663RZEŹNICKI interes dobrze prosperujący w pełnym ruchu do
wydzierżawienia z powodu wyjazdu z koncesją, urządze-
niami i przynależnościami za 50 złp: miesięcznie. Zgło-
szenia pod RZEŹNICTWO do Adm: Wieku. 17817

MIESZKANIA I SKLEPY

PENSIONAT ANUTA Kopernika 3, tel: 23.00 — pokoje
z utrzymaniem i bez do wynajęcia. 17582AKADEMIK poszukuje pokoju możliwie z osobnym wej-
ściem. Administracja pod AKADEMIK. 17754POKÓJ osobny wchód, balkon, z wiktami; Zielona 29 I. p:
na prawo. 17653POKÓJ elegancki centrum dla pana zaraz lub od 1 maja do
wynajęcia. Administracja pod KOMFORT. 17730POSZUKUJE jednej stancji lub pokój z kuchnią. Wiadomość
Gródecka 54, pałac od 8-1 i 3-6. 17571DWA pokoje, dwie kuchnie w Hołosku Wielkim na lato
do wynajęcia. Dwadzieścia minut pieszo od tramwaju. —
Wiadomość Hołosko wieśkie folwark „Szczotówka“.
17665POKÓJ słoneczny umeblowany, elektryka, nie krepujące
wejście na lato wynajmę zaraz. Pohulanka 15. 17563POKÓJ z utrzymaniem na dwie osoby lub bez. Turcka 3;
mieszkanie 12 17545DO WYNAJĘCIA NA LATO LUB CAŁOROCZNIE WINNIKI
WILLA, 4 POKOJE, KUCHNIA, przepokój weranda —
uroczo położone wprost u gospodarza. — Wiadomość:
Salički, Magazynowa 2. (boczna Bema) godzina 5-6 po-
łudniu. — 17595DO WYNAJĘCIA parcela około 100 sążni na skład drzewa
węgla itp. róg ul. Listopada i Wieniowieckich naprzeciw
kamienicy I. I. Bliższa wiadomość przy ul. Chmielów-
skiego I. 9 drzwi 7 codziennie od 2 do 3. 17682POSZUKUJE się mieszkania 1 pokoju i kuchni. Łaskawe
zgłoszenia do Wieku Nowego pod MIESZKANIE. 17889SZESC pokoi, kuchnia słoneczna system kurtylarzowy naj-
wyższy komfort, elegancka slica śródmieścia do wynaję-
cia. Reflektant zechce podać swój dokładny adres i za-
wód. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod PLAC MA-
RJACKI. 17693POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub jeden pokój z osobnym
wchodem wprost od gospodarza. Zgłoszenia Adm: Wieku
OSOBNIE. 17702PANIENKĘ z lepszego domu przyjmie na stancję z całem
utrzymaniem wdowa po lekarzu, Hetmańska 6 II, p. 17701POKÓJ przepokój, umeblowane, wchód wprost z klatki
schodowej dla solidnego pana, boczna Gródeckiej — do
wynajęcia. Marczyński, Wałowa 2. 17855;2 POKOJE z kuchnią z komfortem do wynajęcia w nowym
domu przy ul: Żyżyńskiej 3 (w tyle szkoły Przemysłowej)
17860;POSZUKUJE się pokój lub magazynu z osobnym wejściem na
biuro. Pod MAJ do Adm: Wieku Nowego. 17765;WYNAJME wprost od gospodarza większy pokój lub dwa
małe z kuchnią. Zgłoszenia listownie pod K. S: do Adm:
Wieku Nowego. 17761POKÓJ frontowy słoneczny dla 2 pań (izr:) z całem utrzy-
maniem do wynajęcia. Hetmańska 6, II: p: 17803;DWOCH kawalerów poszukuje pokoju w okolicy Leona
Sapichy. Zgłoszenia pod SPOKÓJ do Adm: Wieku. 17802POKÓJ duży umeblowany z osobnym wejściem zaraz do
wynajęcia. Ulica Wyspiańskiego I. II A. 17801;DUŻY umeblowany pokój słoneczny, elektryka gaz, la-
zienki przy żydowskiej rodzinie zaraz do wynajęcia. —
Karkowa 9, II: p: na prawo. 17800;POKÓJ z osobnym wejściem z wiktami do wynajęcia. Ulica
Sodowa 2, parter prawy. 17794;BEZDZIETNE małżeństwo (żyd.) szuka pokoju umeblowanego
lub nie będąc gdzie od 1 maja. Pod SOLIDNI do Adm:
Wieku Nowego. — 17722POSZUKUJE się małego pokoiku dla jednej osoby. Listy do
Adm: Wieku pod GOLDMAN R. LIPERIN. 17771POKÓJ frontowy umeblowany zaraz do wynajęcia. Wiado-
mość: Ciowa 7, lewy parter 2-3. 17819POSZUKUJE się 2 pokoi na biuro w śródmieściu. Zgłosze-
nia pod BIURO, Biuro dzienników Schwera — Pasz
Hausmana. 17837;POKÓJ kawalerski zaraz do wynajęcia. Grodzickich 1 —
III: p: drzwi 2. 17826;POKOJU kawalerskiego poszukuje od zaraz. Zgłoszenia pod
KAWALERKA do Adm: Wieku. 17858;POSZUKUJE mieszkania 1 do 2 pokoi z kuchnią w solidnej
i spokojnej kamienicy niedaleko od tramwaju (ewentu-
alnie tylko na 1 rok). Łaskawe zgłoszenia pod ZUODA
do Adm: Wieku Nowego. 17813POSZUKUJE się dwu pokoi, kuchni, komnaty niedaleko
śródmieścia. Wiadomość: Notariat, Rutowskiego 7. 17811POSZUKUJE pokoju lub dwóch pokoi umeblowanych lub
bez wchodu z osobnym wejściem w śródmieściu lub w po-
bliżu śródmieścia: Łaskawe zgłoszenia proszę adresować
pod JASNE I SŁONECZNE do Adm: Wieku. 17810;POKÓJ umeblowany ewentualnie dwa z wspólną kuchnią
dla katolików do wynajęcia. Informacje w sklepie Krauf-
man, Sapichy vis a vis Zakładu Teresy. 17790POKÓJ frontowy piękny dla dwóch panienek z utrzymaniem
Zacharzewicza 5, I-ty parter. 177862 LUB JEDEN duży pokój z przedpokojem, łazienka i nie-
skropowanym wejściem poszukuje od zaraz bezdzietne
małżeństwo. Łaskawe zgłoszenia: Fredry 7, parter na
prawo. — 17785;POKÓJ kawalerski z całem utrzymaniem elegancko urza-
dzony z dobrym wiktami zaraz do wynajęcia. — Ulica
Ocarówek Nr. 10, Dozorca wskazuje. 17783W BRZUCHOWICACH dwa pokoje z całem utrzymaniem
zaraz do wynajęcia. Wiadomość w Restauracji kółkowej
na miejscu. 17775;

MALŻEŃSTWA

WIDOWA po urzędniku państw. w średnim wieku, bezdzietna, nie biedna niezależna, nadzwyczajna gospodyni, posiadająca 2 pokoje elegancko urządzone z kuchnią — z braku znajomości poszukuje tą drogą pana starszego na wyższym stanowisku, prawego charakteru, cel matrymonialny. Do Adm: Wiek pod M: P: 17805:

NAUKA

ZBIOROWE lekcje **MODNIARSTWA** uczenicy Virot w Paryżu; Kraszewskiego 11, II, p. 10-2; 17655

BEZPŁATNE lekcje wyrobu dywanów smyrniewskich ręcznej roboty — prowadzić będą od dnia 20 kwietnia 1925 r. Lektje od 2-4, od 4-6 i 6-8 tylko dla intel. Wpisy oraz informacje do dnia 20 kwietnia, w dzień powszednie od 10-12 i od 4-7 wieczór w Pierwszej polskiej koncesjonowanej wytwórni dywanów smyrniewskich ręcznej roboty Karola Litwinowicza — Lwów — Zyblikiewicza Nr: 18, parter. — 17448

WYUCZAM szybko francuskiego, niemieckiego, udzielam konwersacji, gramatyki, literatury, tudzież przygotowuję do matury z tych języków. Długosza 37, II, p: 17447

KONCESJONOWANA przez Minist. W. R. i O. P: szkoła kroju i szycia Marii Kleczyńskiej rozpoczyna nowy ostatni kurs przedkrojowy aż do odwołania ul. Stawica 8 II, p. (bocna Chorażczyzna). 1023

DUŻY ZARÓBEK osiągnąć — kto wyaczy się wyrobu dywanów smyrniewskich i perskich ręcznej roboty. Czerwygodniowe lekcje z gwarancją, za wyuczenie 10 złotych; urzędniczką i kształcącej się 5 złotych. Koncesjonowana Wytwórnia dywanów smyrniewskich i perskich, — ulica Sobieskiego 28, II, p. Zgłoszenia od godz. 3-7; 17854:

RODOWITA Angielka udziela lekcje języka angielskiego za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod ANIOLEKKA do Adm: Wiek Nowego. — 17822:

RUTYNOWANA nauczycielka przyjmie lekcje z klas normalnych i wydziałowych, uczy niemieckiego, ruskiego. — Pod H. R. do Adm: Wiek. 17819:

POSZUKUJE zdolnego i sumiennego korepetytora dla uczennicy V: i ucznia II: klasy gimn: Wymagana pomoc w języku francuskim, niemieckim, łacińskim i matematyce. Łaskawe pisemne zgłoszenia pod **KORYPETYTOR** do Adm. Wiek Nowego. 17774:

RODOWITA wiednica udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji na fortepianie. Szopa, Polna 7. 17796:

WOLNE POSADY

PAROBEK do konia potrzebny zaraz. Wiadomość: Ulica Bilińskich 14 od 3-6. 17528

KILIMKARKI

potrzebne zaraz. Zgłoszenia codzienne od 4-6 po południu **Syndykat Kilimkarki, Chmielowskiego 17.** 17529

POTRZEBNA uczennica do pracowni sukien damskich. Ulica Potockiego 54. 17573

POSZUKUJE lepszą służącą do wszystkiego; świadectwa wymagane; Münzer Rzeźnicka 17. 17688

ASYSTENT farmacji dobrze polecony znajdzie całodzienną posadę od 1-go maja w aptece Sładowskiego Lwów, Halicka 1, 19. 17699

AGENT do sprzedaży bezkonkurencyjnego artykułu poszukiwany. Zgłoszenia u firmy Teichman ul. Sykstuska 6 w Pasażu Haasmana 17715

POTRZEBNA natychmiast dziewczyna do kuchni. Brajerowska 6 parter 1-sze drzwi na lewo. 17734

POSZUKUJE kucharki, Krissowa, pl. Trybunalski 1 III p: 17736

POSZUKUJE służącą do wszystkiego, świadectwa požądane, Wittels, Pamińska 17. 17738

POSZUKUJE starszą nianię do niemowlęcia z pomocą; w gospodarstwie Wilder Zamarstynowska 15 I. p. 17737

POMOCNIK fryzjerski i praktykant poszukiwani. Oczered: Zimorowicza 17. 17532

PRACOWNIA sukien damskich poszukuje zdolnych panienek; Mina Laufer ul. Halicka 10 II, p. 17646

POSZUKUJE lepszą uczącą zdolną osobę z szyciem do wyrażenia w gospodarstwie. Zgłoszenia od 3-5 Schaffowa Czarnieckiego 4 I. piętro: 17647

POTRZEBNA leśna kilimczarka na stałe; Wiadomość Kopernika 28 sklep Oötta. 17649

DZIEWCZYNIKA do pomocy domowej potrzebna. Szauka Kościelna, plac Hałki 7. 17657

KUCHARKA restauracyjna, dobrze gotująca, potrzebna do handlu śniadankowego. Warunki podać: Artur Braun SAMBOR. 1167

PIERWSZORZĘDNA restauracja w Stryju poszukuje kucharki z dobrą polecenią i podaniem warunków do isięgaral WP. Karkowicki, Stryl, pl: Kilińskiego. 1168

POMOCNIKA handlowego z działu farb i drogerii poszukuje firma: Julian Polak, Stanisławów, Sapieżyńska 11; Reflektuje się tylko na lepsze siły. 1169

PANNE do pokoju ordynacyjnego (podręczna) poszukuje Zakład dentystyczny Kopernika 12. Zgłoszenia przedpołudniem. — 17806:

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. Sykstuska 44, drugie piętro na prawo. — 17817:

PANNE do zakładu dentystycznego do asystencji potrzebna zaraz. Zgłoszenia pod **DENTYSTKA** do Biura Sokółowskiego, Jagiellońska. 17809

POSZUKUJE buietowca młodego, zdolnego. Jasnogórski — Janowska 4. — 17851

POSZUKUJE kucharza do parku. Jasnogórski, Janowska 4; 17850

ZDOLNEGO inkasenta tylko za kaucją 500 zł: poszukuje mięczarnia dworska. Zgłoszenia: Sklep Bombacha, ulica Głęboka 1. 17844:

SŁUSARNIA poszukuje chłopców do termnu. Bórnarowa 17: 17842

ROZWOZICIELI do fabryki wody solowej (pierwszeństwo mają rozwoziciele zajęci przy rozwożeniu prwa lub pietyczywa) oraz kobiet do mycia flaszek poszukuje się. — Zgłoszenia: Zarząd fabryki Rzeźnicka 14. 17833

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrmi świadectwami potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Wahrsagorowa, Lyczakowska Nr: 58. 17832:

POSZUKUJE się samodzielnej panny do sukien, reflektuje na wypraktykowaną robotnicę. N: Pollak, Lyczakowska 19 17824:

AGENCI i agentki we wszystkich miejscowościach Polski; do sprzedaży obrazów zupełnej nowości po niebywale niskich cenach poszukiwani. Zgłoszenia pod **ZYSK** do Adm: Wiek. — 17820

DZIEWCZYNIKA potrzebna. Magazyn mód Szeligi — Hotel George'a, od ul: Sienkiewicza. 17818:

POTRZEBNA osoba uczciwa pracowita do pomocy przy posacie i w domu do samodzielnego prwa lub pietyczywa; za naukę pocztowości lub wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Poczta Stare Siolo. — 17815

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego bez gotowania z dobrmi świadectwami poszukuje natychmiast. Kaszowa, ulica Sadownicka Nr: 48. 17812:

POSZUKUJE panien do szycia bielizny, reflektuje na pierw szorzedne siły. Wurzel Zyblikiewicza 5. 17789:

KUCHARKA do wszystkiego poszukiwana. Schenkötowa, Zyblikiewicza 46, I; p: między 3 a 5 godz. 17782:

KUCHARKI wykwinnie gotujące i znające się na gospodarstwie wiejskim — poszukuje się do Lwowa. Zgłoszenia do sklepu Sępokwicza, plac Katedralny między 11-1; 17780

SŁUŻĄCA do wszystkiego z świadectwami poszukiwana od zaraz. Bendowa Na Bajkach I. III. 17763:

WEDLINIARNIA poszukuje panny uzdolnionej, któraby zajęła się prowadzeniem interesu, możliwie za kaucją lub poręczeniem. Wiadomość: Gródecka 3, Baczyński. 17762

POSŁUGACZKA zdrowa Polka do małej rodziny katolickiej potrzebna dwa razy dziennie bez wiktu blisko mieszkająca. Jabłonowskich 32, podwórze na prawo, III: piętro; drzwi 4, od 3-6 godz. 17796:

POLECAM wszelką doborową służbę dworską miastową i restauracyjną. Biuro — Rynek 2. 17795:

POMOCNIKA fryzjerskiego, pierwszorzędną siłę poszukuje firma Lustig, ul. Fredry 4 A. 17792:

KUPNO I SPRZEDAŻ

LODOWNIE maszynki do lodów 10% taniej sprzedaje firma „MARTUBUS”, Lwów, Trybunalska 1.

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka, — Nowacki Pańska 17. — 17507

URZĄDZENIE do fabr: pudełek rektur, i blaszanych okazyń do sprzedania. Wiadomość: Kierski Kopernika 4; 17562

ELEGANCKI komplet (suknia i żakiet) na słuszną osobę — prawie nowy, sprzedam tanio. Zyblikiewicza 7 drzwi 9; od 1-4 popoł: 17551

HARMONIUM nożno dwugłosowe 5 rejestrów dla szkoły lub do kościoła sprzeda: Herman, ul: św. Zofii Nr: 15. 17556

FORTEPIAN krzyżowy i maszynę do pisanja sprzedam. — Steinowa, Rappaporta H A I: p: 17587

PIANINO czarne z powodu wyjazdu sprzedam. Jaworska Lądego 2. — 17559

FORTEPIAN DO NAUKI krótki sprzedam. Fnrmańska 1 A III: p. ganek na lewo. 17588

JADALNIA ciemny dąb z rzeźbami, model wiedeński, wykwonem gwarantuję, tanio sprzedam; pracownia stolarska; Pamińska 19. — 17677

735 MORGOWY lotwark do sprzedania w tym 360 lasu blisko Lwowa; Adm. Wiek Nowy LAS. 17692

FORTEPIAN i pianino krzyżowe sprzedam tanio blisko za gotówkę. Sienarski, Kopernika 26 parter oficyny. 17513

PANOWIE dbający o swoje zdrowie, kupują higieniczne artykuły gumowe, tużin po 2 i 3 zł. tylko u firmy **S. FEDER** Lwów, Sykstuska 7. Wysyłka na prowincję dyskretnie. 882

KUPIE dom z wolnem mieszkaniem przy gościńcu w okolicy rogatki gródeckiej. Michał Better, Lwów, Lenartowicza 23. 17574

KUPIE KSIĄZKI MYSLIWSKIE, pracownicze wydania, kalendarze, roczniki pism łowieckich, Kroniki Lisow-ckie itp. — Kobylański kpt. 5 psp Przemyski. 1155

FORTEPIAN „Bösendorfera” czarny krótki krzyżowy — sprzedam okazjnie. Lyczakowska 57, oficyna, I: p: 17564

SPRZEDAM: Parcelę 177 s. kw. przy ul. Ponidskiego koło wietzy wodnej; — Parcelę około 20,000 s. kw. przy ulicy Złociwej z piaskownią, teren idealny pod budowę jednorodzinnych domów mieszkalnych dla kooperatywy mieszkaniowych. Wiadomość od 3-4 architekt Noworyta, Lwów Zimorowicza 17. 17631

PARCELA budowlana. Szkoła Przemysłowa 200-400 sążni; sprzedam. Wiadomość: Asnyka 4 sklep, od godz. 9-11 i od 3-5 popołudniu. 17619

NAJTANIEJ koldry, materace, koce, łóżka, dywany, chojniki, firanki, kapy, bieliznę, sienniki poleca **Kaz. Skibiński** Lwów, ul. Kopernika 4 tylko naprzeciw Szkowrona.

KUPIE dużą maszynę do robienia lodów oraz lodownię z rezerwoarami Jasnogórski, Janowska 4. 17852

SYPIALNIA jasna jadalnia dębowa, salon mahoniowy, sofa do spania, 2 łóżka i kanapka do sprzedania. — Ulica Chorażczyzny 29; Matwijowski. 17845

KAMIENICA w centrum miasta z pięciu pokojami wylnymi komfort. Agencja Chorażczyzna 27, telefon 16, 22. 17843

FORTEPIAN krzyżowy do sprzedania. Gliniańska 15, — II: piętro na lewo między 2-4. 17841:

POWOZY I WÓZKI poleca Pierwsza Lwowska fabryka powozów M: Byczyrzym, Lwów, Pelczyńska 9. Tanio uskutecznią się starannie wszelkie odnowienia powozów i samochodów po cenach konkurencyjnych. 17831:

RÓŻNE parcele budowlane za Rogatką Gródecką także na raty. Wiadomość: Rutowskiego 24, pierwsze piętro — drzwi 1. 17825

ŁÓŻKO dziecięce wiedeńskie tanio sprzedam. Mehrer — Sykstuska 14. — 17787:

SPRZEDAM duży sklep. Wiadomość: Kochanowskiego Nr. 7 (w sklepie). 17784

Planj i kosztorysy młynów, tartaków, oraz wszelkich innych zakładów przemysł. szybko i tanio wykonuje, oraz wszelkie maszyny na raty poleca „PILOT”, Lwów, ulica Baforego 4. Techniczna porada bezpłatnie. 17847

SPRZEDAM nową sypialnię; Listownik pod NOWA do Adm: Wiek Nowego. — 17779:

LUSTRO wielkie kupię w dobrym stanie. Zgłoszenia: Ulica Pańska 6, Cukiernia. 17778

FORTEPIAN Bösendorfa prawie nowy sprzedam. — Ulica Asnyka 2, Hożowska. — 17777

MOTOCYKL N. S. U. 2 cyl: 8 HP: 3 biegi z wózkami, w dobrym stanie z powodu wyjazdu okazjnie zaraz sprzedam. Ogłądać w garażu Kustanowicza Bajki 1: 37: 17767

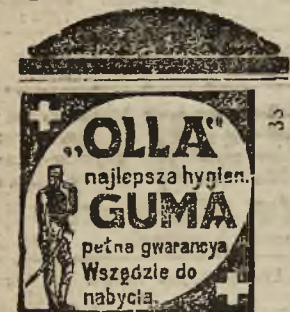
W BRZUCHOWICACH, nowa willa z mansardą i oficyną; w przepięknym położeniu obok parku i blisko kolei — do sprzedania. Wiadomość: Zakład elektrotechniczny — Legionów 3, I: p: 17764:

Z POWODU wyjazdu do zbycia przybory do hodowli karmarków, maszyna do pisanja „Adler”, aparat do odpylania dywanów (Staubsanger, srebró stolowe i serwisy itd. — Wiadomość: Biuro dzienników Buchsbanmowej — ulica Hetmańska 22. — 17797:

OKAZYJNIE do sprzedania łóżka mało używane rosyjski sanuwar, wanna żelazna emalowana, bufet, szafy, komody i inne rzeczy. 2-go Maja 16 III: p: od 9-11 i od 1-4 Paszkowska. 17806

DOBRCZE utrzymany nowy marowany domek kryty dachówka, dwa pokoje z kuchnią, komórka, ogródkiem — studnia nowe okolenie, z wolnej ręki do sprzedania. — Lewandówka, Piastów 28 17552

ZADAJCIE NAJWYTWORNIEJSZYCH

**Cukrów i Czekolady
Finy Machlejd w Warszawie**Zastępstwo i skład hurtowny: „SPOŁEM“ we Lwowie,
ul. 3. Maj: 19, tel. 548. 17846**ŁÓŻKA** mosiężne i żelazne
z powodu dużego zapasu sprzedaje detalicznie po
cenach fabrycznych Fabryka mebli żelazn. i mos.
LWÓW 17827
JAN WOZACZYŃSKI, plac Bernański 15**B** Wielka wyprzedaż z powodu zmiany
artykułów
Bazar Lwowski, Pańska 11
poleca w wielkim wyborze: hafty, koronki franc., bielizna
dams., męska, pończochy, rękawiczki, grzebienie, galant.
oraz zabawki dla dzieci. Ceny niższe fabrycznych.
BAZAR LWOWSKI, Lwów, Pańska 11.**„ESTA“**
niezawodna pasta do wygubienia nagniotków
(odełek w) na nosach, brodawek na twarzy
i rękach, znana od 40 lat, wyrobu aptekarza
E. Sokalskiego w Kefach.
969**DESZCZUŁKI** Kto chce
do robót piłeczowych, maszynowe i klejone, detaj-
licznie i hurtownie po cenach niskich, fabrycznych**PEBEDE**
Dom Mebli wy i skład for-
niarów 1166
Oddział w Krakowie, ul.
Szpitalna 7.
Oddział we Lwowie, Zam-
arstynów, Zamknięta 12.Adresy sąla ow pouane w pla-
katakach Cena 30 groszy szt.**ZGUBIONO I ZNALEZIONO.**ZGUBIONO portfel na meczu w ubiegły poniedziałek.
Uczyniwy znalazca raczy odesłać dokumenty wojskowe i
cywilne a gotówkę i portfel zatrzymać dla siebie jak
znalazł. Józef Szado, Piaskowa 27. 17858.NYKOLA HILPCZUK, lat 27 z Kul starych, po. Kosów
uniważnia zgubioną książkę wojskową. 1170:UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną, wystawioną
przez IV. kom: Lwów, na nazwisko Jan Bochenek. 17793ZAGINĘŁA 12. kwietnia foxterjerka biała z czarnymi uszka-
mi regularnie znaczona bez ogona. Za wynagrodzeniem
oddadę gospodyni, ul: św: Marcina 20. 17821**Maszyny do szycia**najnowszych systemów,
części składowe tychże,
pryby do krawieczyzny
i do robót ręcznych poleca**A. MALIMON**
Skład maszyn do szycia
Lwów, Wałowa 11A. Tel. 28-08Przyjmuje również ma-
szyny do naprawy. 17828Zwraca się uwagę P. T. letnikom,
przybywającym do Skolego, że pośre-
dnictwo przy wynajmowaniu mieszkań
letnich zostało w myśl reskryptu Sta-
restwa l. 7600/Dz. zakazane.Wszelkich informacji w tym kie-
runku udziela Zarząd miejski bezpłatnie.**Zarząd miejski w Skolem.****K. DUDRA**
komisarz rządowy.

1164

Słynne medalami wystaw światowych od-
znaczone i od przeszło 20 lat zaprowadzone,
nacieranie ból usmierzające na**REUMATYZM** bóle oraz wszelkie łamania
„Nerwol“Dra Franzosa w Tarnopolu otrzymać mo-
żna ponownie we wszystkich aptekach albo
pod adresem: Dr. Juliusz Franzos apte-
karz w Tarnopolu Nr. 20. — Żądać wyraź-
nie „Nerwolu“ Dra Franzosa z marką
ochronną „Ołbrzym z młotkiem“.

17232

MEBLE na RATY! Sypialni, Ja-
dalnie, S. lo-
ny, Pokoje męskie i t. p. w znanej firmie
Münzera, Rejtana 1. 4.

1024

Rozszerzywszy znacznie swój doychczasowy znany ze solid-
ności **Magazyn konfekcji damskiej**, polecam najnow-
szy transport ostatnich nowości zagranicznych.**Plaszczy wiosennych, kostiumów
sukien, kassaków i t. d.** 1036po cenach reklamowych. — Wieli wybór wykwintnej bieli-
znej damskiej. Proszę o łaskawe odwiedziny bez przymusu ku-
pna. — **MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ****„Maison Chic“** Lwów, Sykstuska 1.
Uwaga na firmę „Maison Chic“.**SANDAŁY WIEDENSKIE**

ZNANEJ MARKI „HERKULES“

MĘSKIE

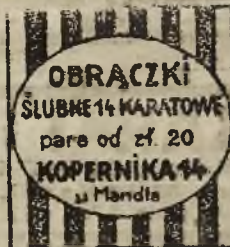
DAMSKIE

DZIECIENNE

Zł. 15-17

Zł. 14-16⁵⁰Zł. 7-12⁵⁰**MAGAZYN „CHIC“ Lwów**

LEONA SAPIEHY 27. 1172

Meble wszelkiego rodzaju, poręczne,
jakoteż kompletne urządzenia —
najtaniej
„DOROTEUM“, Leona Sapiehy 34. 17840**Główny skład zegar-
ków szwajcarskich**17838 **H. Gutterman, Sykstuska 14** Tel. 18-81

17727

**CZYTAJCIE
„WIEK NOWY“.****WAŻNE DLA WSZYSTKICH!**Materiał, wzięty w najlepszym gatunku
dla Pań i Panów, oraz płótna w wielkim
wyborze poleca na dogodnie spłaty
SKŁADNICA TOWAROWA
ul. Zygmuntowska 4, gmach K. B. K.
1122**Wózki dziecięce**światowej marki „Brennabor“,
oraz **MEBLE** wszelkiej jakości
poleca po cenach przystępnych**MAGAZYN MEBLI****Stell i Spółka**Lwów, Kazimierzowska 28.
1095

Na letyłość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem S. Łóki druk. „Prasa“, ul. Szkoła 4